

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu w dni powszednie.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
 Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zhr. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zhr. 90 ct. miesięcznie.
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy renumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.
 „Tygodnik Ilustrowany” dla prenumeratorków *Gazety Lwowskiej* kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
 Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy renumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Prenumeratorki *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1892 r. w Warszawie „Tygodnik Ilustrowany”, po następującej cenie:

W Lwowie:	półrocznie	5 „	
	kwartalnie	2 „	50 ct
	miesięcznie		84 „
Na prowincyi:	półrocznie	6 „	30 „
	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister wyznań i oświaty nadał rzymsko-katolickiemu nauczycielowi religii w gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu ks Bronisławowi Karakulskiemu, opróżnioną przy gimnazjum państwowem w Rzeszowie posadę rzymsko-katol. nauczyciela religii, a rzymsko-katol. profesorowi religii w gimnazjum państwowem w Jasle ks. Szymonowi Cetnarskiemu, opróżnioną przy gimnazjum Franciszka Józefa w Drohobyczu posadę rzymsko-kat. nauczyciela religii.

Dnia 9 czerwca 1892 r. wyszedł z c. k. nadwornej i państwowej drukarni i został rozdany XXXI zeszyt Dziennika ustaw państwowych w wydaniu niemieckiem.

Zeszyt ten zawiera:
 Nr. 81. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 9 maja 1892 r. w sprawie zmiany terytorjalnej i rozpoczęcia działalności urzędowej sądu powiatowego w Gross-Bittesch na Morawie.

Nr. 82. Rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 22 maja 1892 r., mocą którego zostają rozciągnięte na Dalmację rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1890 r. (Dz. u. p. nr. 129) i z 27 lipca 1891 (Dz. u. p. nr. 116) i mocą którego dalej wydana zostaje taryfa dotycząca wynagradzania adwokatów w Dalmacyi i ich kancelaryi za czynności oznaczone bliżej w ustawie z 26 marca 1890 r. (Dz. u. p. nr. 58).

Nr. 83. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z d. 23 maja 1892 r. w sprawie urzędzenia

urzędu podatkowego i depozytowego w Gross-Bittesch na Morawie.

Nr. 84. Reskrypt Ministerstwa skarbu z d. 30 maja 1892 r. w sprawie przedłużenia terminu dla wnoszenia dowodu przybycia przywiezionych pod marką podatku konsumcyjnego na miejsce przeznaczenia z miejscowości wyrobu wódki lub wolnego składu wódeczanego, przesyłek wódeczanych.

Nr. 85. Obwieszczenie Ministerstwa skarbu z d. 4 czerwca 1892 r. co do urzędzenia administracyi podatkowej w VI i VII okręgu głównego i stołecznego miasta Wiednia.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 14 czerwca.

W tych dniach została zamkniętą sesya parlamentu rumuńskiego orędem królewskim wypowiedzianem gorące zadowolenie z powodu załatwienia szeregu ważnych dla kraju ustaw. Pomiedzy innymi parlament uchwalił 20 milionów franków na założenie państwowego banku kredytowego, którego głównym ma być celem udzielanie tanich pożyczek, budżetemu się dopiero z wiekowego letargu stanowi włóściańskiemu a to na ulepszenia w gospodarstwie rolnem i zabudowa paraf i przeczaczonej wozni dach dóbr państwowych. Obok tego kredytu wyznaczono 29 milionów na uzupełnienie sieci kolei żelaznych i 25 milionów na nadzwyczajne potrzeby wojskowe, mianowicie nabycie karabinów repeterowych małego kalibru, wyposażenie artyleryi nowemi działami i budową koszar. Izby przyjęły wreszcie ustawę o organizacyi ministerstwa spraw wewnętrznych i ogólnej państwowej i gminnej administracyi, zaaprobowaly reformę szkół

ludowych i średnich a w końcu załatwiły w duchu rządowym przedłożenie o poprawie bytu materyjalnego duchowieństwa wszystkich wyznań. Ze sesya ubiegła była tak obfita w dodatnie rezultaty a przebieg jej niezwykle spokojny, należy w pierwszym rzędzie tej przypisać okoliczności, iż skutkiem dokonanych w lutym nowych wyborów opozycya złożona przeważnie z narodowo-liberalnych, rozporządza w Izbie deputowanych zaledwie szóstą częścią, w senacie zaś piątą częścią wszystkich mandatów. Jak jednak kształtuje się dalszy przebieg bieżącego okresu prawodawczego, trudno przewidzieć. Dotychczas wprawdzie większość, na której opiera się złozyony z konserwatywnych i junimistycznych żywiołów gabinet Carp-Catargiu szła zgodnie w obu Izbach popierając solidarnie wszystkie przedłożenia rządowe. Nie brak wszakże objawów, które wskazują, iż stronnictwo konserwatywne z pewną niechęcią poddawało się przewodnictwu junimistów, ci bowiem rozporządzając najpoważniejszą liczbą głosów odgrywali i odgrywają przewodnią rolę i ich to wyłącznym dziełem były wniesione do parlamentu projekty ustaw. W obec tych zaś objawów nie da się odgadnąć czy junimistom powiedzie się dla przeprowadzenia dalszych jeszcze bardzo obszernych reform pozyskać i na przyszłość także poparcie stronnictwa, w którym rej wodzą bojarowie przesiąknęci zwyczajami i aspiracyami sprzecznymi z tym kierunkiem, jakim pragnęłyby ożywić Rumuńską partya stojąca bezwzględnie na gruncie zachodnio-europejskich pojęć.
 Ten dysonans w stronnictwie rządowym nie ogranicza się wyłącznie na kwestiach wewnętrznych lecz przenosi się także na sprawy wielkiej polityki i z tego też powodu nie może być obojętnym dla zagranicy. Gdy junimisci mają na celu formalne, oparte na traktacie przyłączenie się Rumunii do przymerza trzech mocarstw pokojowych, konserwatywni w swej większości są najgorliwsi-

Hajota.

Z cyklu: „Z dalekich lądów“

III.

ŁADUNEK PALMOWEGO OLEJU.

I.

(Ciąg dalszy).

Trzy miesiące trwała żegluga, straszne trzy miesiące! Oni liczyli dni minione, ale ile ich jeszcze miało być przed nimi, nie wiedzieli. Może tak będą płynąć, płynąć bez końca, aż ostatni z nich ducha wycznie! Toż umarło ich słabszych i starszych aż trzy dziesiątki! Ci co zostali, usłyszeli wreszcie pewnego dnia zgrzyt kotwicznego łańcucha i huk salwy armatniej!

„Józefina” stanęła w porcie. Fernando Poó uzyskało dwustu kilkudziesięciu nowych mieszkańców.

I nastąpiła wtedy scena dziwna, pałnietna na zawsze w Santa Isabeli. Kiedy wywleczono na ląd tę gromadę upiorną z obłąkanym wzrokiem, z opuchłemi ustami, chwiejącą się na uwolnionych z kajdan i poranionych stopach, w zbutwiałych łachmanach, opadających z ciał wychudłych jak szkielety i odkrytych strupami, kiedy tę gromadę stawiono przed gubernatorem wyspy, dostojnik ten, nie odznaczający się przebiegłym zbył czułem sercem, ze zgrozą zawołał do kapitana fregaty: „Jako! z Havanny przypłynęli, że otrzymam nowych kolonistów, a pan mi przywozisz trupy!”

Ale dziwniejszem nad słowa gubernatorskie było zachowanie się czarnej, potone-

gerskiej ludności Santa isabeli. — Ci ludzie bez nerwów, bez serca, skąpi i nieuzyeci, dla których nie istnieje wyraz miłosierdzia, tak, jak nie istnieje dla nich wyraz „darmo”, rzucili się ku tym nędzarzom z odzieżą, jedzeniem i napitkiem, znaleźli w swych bezmyślnych oczach ży współczucia i w swych jałowych ustach słowa pociechy!...

Zaiste był to pierwszy i ostatni wybuch wznieśliwości w Santa Isabeli. A oni, ci biedacy byli tak zmartwiali i oszołomieni, że nawet odczuć i zrozumieć tego nie umieli na razie. Zrozumieli dopiero wtedy, gdy pierwszy zapach ostygł i gdy ich otoczyła twarda jak bazaltowe skały zatoki, obojętność.... Teraz chcieli tylko jeść i pić... pić przede-wszystkiem!

Niektórzy, gdy w drodze z wybrzeża do miasta wypadło przejść mały strumyk, twarzą przed tą wodą brymneli i pili, pili aż zapili się na śmierć... Innych siłą odrywano od zabójczej ochłody. Ach! czemuż im jak psóm zginąć nie dali, kiedy mniej niż o psów dbać o nich mieli.... Przepędzono ich za miasto, na wielkie pole, wysoką trawą i drzewami zarosłe i powiedziano im, że mogą sobie na tem polu gospodarzyć, budować chaty, sadzić kakao i plantować tytoń. Gdzie się jednak podziwiać będą, nim te chaty zbudują, czem okryją ciała nim! to kakao wyrośnię i pieniądz da, o to nikt się nie zatroszczył! Z rządowych funduszy wyznaczono im skąpą miesięczną rację ryżu i jeszcze skąpszą rację mięsa — to było wszystko.

Ale nędza i konieczność te straszliwe dobrodziejki, nie zapominały o nich, a blicie ich smagając wycieńczone członki, kazały tym ludziom dokonywać cudów pracy, ocaliły ich od śmierci głodowej, broniły przed straszliwszą nad śmierć tęsknotą i rozpaczą, czasu na nie nie zostawiając.

Biali, których było kilkunastu, jako niezdolni do ciężkiej ręcznej pracy w tym wroгим dla nich klimacie powynajmowali się ci

za dasków w faktoryach, ci za nadzorców plantacyi, inni jeszcze, jak Don Esteban na zasadzie szczególnej łaski, uzyskali jakieś zajęcia w Casa de Piedra, za które po kilkanaście miesięcy nie wypłacano im pensyi. — Niedostatek cierpieli oni straszny, większy bodaj niż ich towarzysze wygnania murzyni i mulaci.

Tym dzieciom natury ziemia nawet na obczyźnie wrogą być nie mogła. Prędko się z nią zżyli i darów jej zaznali. Wszysey oni zresztą, raz jednym łańcuchem naprzód idei a potem cierpienia za ideę skuci braterstwa sobie dochowywali i wspierali się wzajemnie.

Z czasem, gdy chaty stanęły i dokoła chat zazieleniły się grunta uprawne, pracujące zajadle ręce miawały chwile odpoczynku a złane potem czoła chwile wspomnień.... Wtedy rzucano kotlasy, chwytano maza ci i guilita i wtedy lesiste góry Fernando-wskie odbijające dotąd tylko echa wystrzałów, dzikich nawoływań, pijackich okrzyków i przekleństw zapoznawały się z czemś zgoła nowem: z dźwiękami tęsknoty i heroicznych uczuć.

Tak minęło lat pigę.
 Dola Don Estebana w niczem się od innych nie różniła. Może tylko cierpiał więcej, bo Bóg dał mu duszę gorętszą i serce tklivsze od wielu.

Od żony i dzieci nie miał prawie wieści. Początkowo, korzystając ze swobody wysyłania i otrzymywania listów, pisywał każdym parowcem, ale rzecz dziwna, listy te jakoś nie dochodziły, chociaż czasem przez tydzień głodził się, żeby podwójne rekomendowane porto mógł zapłacić. Kwitów mu nie wydawano, jedyną więc rekojmia był ten koszt w dwójnasób większy. — Z Kubę również zaledwie parę razy do roku jakiś krótki liścik się przysyłał, dziwnie wymiętoszony, z powyszarpowanymi brzegami koperty. Ten zwykle mało szczegółów mieścił; wspominał o wysłanych poprzednio

długich listach, które widocznie także gdzieś przepadały, domagał się natarczywie wiadomości, mówił o tęsknocie i przywiązaniu niezmiennem.

Don Esteban nosił na piersiach te drogie małe ówiarłki, i odczytywał je kilkakrotnie w ciągu dnia. Aż raz — kiedyż to było? — nie dalej, jak przed trzema miesiącami, nazajutrz po przyjeździe jakiegoś angielskiego parowca z Europy, wbiegł do niego nad wieczorem Juan Hernandez, i poprosił, żeby z nim do jego chaty szedł.

Dziwnie się zachowywał wierny sługa; przewracał oczami, chrząkał i co chwila po ustach się uderzał.

Ale Don Esteban nie zwracał na to uwagi. Gdy przyszli do chaty, Juan obszedł ją naprzód do koła, potem wejście starannie zatrzasnął, potem na ławie obok swego dawnego pana przysiadł, i w obu swoich twardych dłońach ręce jego ścisnąjąc, z ustami przy twarzy jego szeptał zaczął. Coś nadzwyczajnego musiało być w tym szepcie, bo Don Esteban na ławie rzucać się począł, powietrze nozdrzami chwytał, jakby mu tehu w piersiach brakowało, a stary Juan, wciąż go za ręce ścisnąjąc i powtarzając błagalnie: „Uspokójcie się, senor, uspokójcie się, bo jego i siebie zgubićcie”, szeptał dalej.

A potem, gdy skończył, w mroku bezokiennej chaty, z zagrodzonego bambusową ścianką kąta, wysunęła się jakaś postać, i do nóg Don Estebana przepadła, i przez długą chwilę nie było nic słyhać, tylko przyspieszone oddechy dwóch jakby rozpeknętych się mających piersi, i urywane, zdławione słowa: „Ojeze mój! Ojeze! Synu! Rafaelu mój!” i tłumione chlipanie starego Juana.

(Ciąg dalszy nastąpi).

mi zwolennikami Francji a przez nią potroszę także i Rosji, chociaż właściwego russofilskiego stronnictwa nie ma już dzisiaj w Rumunii. W obec takich zaś, wręcz przeciwnych prądów w łonie większości mało jest nadziei, aby junimiści mogli rychło urzeczywistnić swoje plany; nie należy atoli przytem waszerzaniem zapominać, że myśl ścisłego przyłączenia się Rumunii do Austro-Węgier a tem samem do Niemiec i Włoch silnie kiełkuje w kraju i zdobywa sobie ciągle nowych zwolenników, a to nawet w tych warstwach ludności, które niedawno jeszcze były czołem przed „świętą Rosją“.

Węgierski jubileusz koronacyjny.

Peszt, 11 czerwca.

(x) Epilogiem wspaniałych pięciodniowych uroczystości, będących nieprzerwanym szeregiem wiernopoddanych manifestacji i objawów najgorętszej miłości i przywiązania do Osoby ukoronowanego Króla był wczorajszy korowód z pochodniami i serenada, w której wzięło udział przeszło 3.500 śpiewaków. Na ulicach, któremi miał zjechać ten imponujący pochód do zamku królewskiego, zebrały się nieprzeliczone tłumy. Pochód, na którego czele maszerowała muzyka wojskowa, otwierał pierwszy burmistrz stolicy Rath z członkami rady miejskiej i magistratu, urzędnikami miejskimi, reprezentantami stanu nauczyielskiego, bractwem strzeleckim, przedstawicielami różnych stowarzyszeń i zakładów, młodzieżą uniwersytecką i t. d. Ołbrzymi dziedziniec zamkowy zaledwie zdołał pomieścić wszystkich uczestników pochodu, samych bowiem pochodni było 3000. Monarcha oczekiwał przybycia korowodu i śpiewaków na balkonie, rozmawiając żywo z prezesem gabinetu hr. Szaparym. Chór ustawiony w się w półkole naprzeciw balkonu odspiewał dwie pieśni, skomponowane na uroczystość jubileuszu koronacyjnego, poczem zaintonował węgierski hymn narodowy. Nawiasowo dodam, iż na kilka miesięcy przed uroczystościami tutejsza Akademia umiejętności ogłosiła konkurs na napisanie hymnu węgierskiego, przeznaczając sto dukatów za najlepszy utwór. Nadesłano ogółem kilkaset prac, lecz z tych zaledwie pięć kwalifikowało się do poważniejszej oceny. Nagrodę otrzymał jeden z młodych poetów, i ten to konkursowy utwór wykonano wczoraj po raz pierwszy publicznie. Po każdej zwrotce publiczność wydawała grzmiące okrzyki na cześć Najj. Pana i Najj. Pani. Po serenadzie rozpoczęła się defilada korowodu z pochodniami; efekt był czarujący i wprowadził w zachwyt Monarchę, który głośno objawił swoje zadowolenie.

Wyjazd Najj. Pana z Budapesztu do Wiednia został naznaczony na godzinę pół do 11 wieczór. O godzinie 10 udał się Król w otwartym powozie z zamku na dworzec kolei żelaznej. Wszystkie ulice, któremi przejeżdżał Monarcha były rzęsiście oświetlone i formalnie zapehane publicznością. Entuzjastycznie okrzyki *eljen* grzmiał bez przerwy. Na dworcu kolejowym oczekiwali przybycia Jego Ces. Mości wszyscy ministrowie, z wyjątkiem chorego generała Fejervary'ego, liczni dygnitarze państwowi, episkopat, generałicya, przedstawiciele wszystkich grup obu Izb, przeważnie w kostiumach narodowych, wreszcie wiele dam świata arystokratycznego z bukietami w ręku. Król zaszczylił kilkanaście osób łaskawą rozmową, która była prowadzona przeważnie na temat przeżyć uroczystości. Do jednego z książąt Bośniaka odezwał się Monarcha: „Wspaniałe były to dni, pozostaną one na zawsze we wdzięcznej Mojej pamięci.“ Po zameldowaniu, iż wszystko gotowe jest do odjazdu, zbliżył się Najj. Pan do pierwszego burmistrza Ratha i powiedział do niego na pożegnanie: „Głęboko jestem wzruszony objawami gorącego przywiązania mieszkańców Mojego ukochanego węgierskiego głównego i stołecznego miasta. Serdeczne dzięki. Do rychłego widzenia się.“ Żegnając się z prezesem gabinetu raczył Monarcha powiedzieć: „Byłem przygotowany na wspaniałe uroczystości, ale to, com widział, przeszło wszelkie Moje oczekiwania.“ Pociąg ruszył wśród nieustających okrzyków *eljen*! Król stojąc w oknie wagonu dziękował salutując po wojskowemu.

W tutejszych politycznych i literackich kołach poszukują gorliwie za autorem mów, wygłoszonych przez Najj. Pana podczas przyjęcia w zamku królewskim. Autorem ich ma być szef sekcji, tajny radca Papay, w przedłożonych jednak przez niego konceptach sam Monarcha poczynił znaczne zmiany.

Pierwszy burmistrz, Rath, podał plakatami do wiadomości mieszkańców słowa monarsze, wyrzeczone do deputacyi stolicy. Dzięki łasce królewskiej, Budapeszt odtąd jest nie tylko stolicą, lecz rezydencją, i wchodzi w jedne prawa z Wiedniem.

W tutejszych kołach politycznych podnoszą ze szczególnym zadowoleniem, iż w ciągu całej uroczystości jubileuszowej zamilkły zupełnie wszelkie różnice partyjne, które niedawno jeszcze tak ostro się ścierały, i że wszędzie bez wyjątku Węgrów odżyła takowe uczucie do znaczenia i wagi osobowości święta jubileuszowego. W banderyi, poprzedzającej pochód tryumfalny, przy wjeździe króla do stolicy, znajdowali się przedstawiciele wszystkich stronnictw, a na powitanie Monarchy w zamku pojawił się tym razem niezwykle liczny zastęp deputowanych i magnatów opozycji.

To też żywią nadzieję, iż dni ostatnie pozostawiają po sobie głębokie ślady w politycznych stosunkach Węgier, i oddziałają korzystnie na złagodzenie waśni stronnicych. Godnem uwagi jest znameniem, że prasa opozycyjna przyznaje chętnie, iż rząd okazał się w ciągu uroczystości wiernym sługą i dotąd, węzły, łączące naród z Najw. Domem przeciwnego.

Stronnictwo liberalne złożyło prezesowi ministrów życzenia z powodu najwyższego odznaczenia, i wyraziło mu swoje zaufanie.

Hrabia Szapary dziękując, wezwał stronnictwo, by wspólnie z nim i na przyszłość pracowało zawsze dla dobra ojezyny, i zaznaczył, że uroczystości jubileuszu koronacyjnego zadzierzgnęły jeszcze silniej, niż dotąd, węzły, łączące naród z Najw. Domem Panującym.

Rada Państwa.

(CXL posiedzenie Izby poselskiej.)

+ Wiedeń, 10 czerwca. (Korresp. Gaz. Lw.)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 m. 15.

Izba dość licznie zgromadzona.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem Ministra obrony krajowej.

Od Rządu wniesiono projekt ustawy o sprzedaniu pewnej realności w Smiechowie pod Pragą, należącej do nieruchomości mienia skarbowego.

Poseł Gross wnosi interpelację do całego Rządu, czy zechce ogłosić autentyczny opis przyczyn i przebiegu katastrofy w kopalniach przybramskich, i wszystkim kopalniom nakazać stosowne uzupełnienie środków bezpieczeństwa i ratunku.

Poseł Ebenhoch składa na stole prezydyałnym wniosek pilny o wezwanie Rządu, aby kazał poczynić dochodzenia co do szkód z powodzi w Górnej Austrii, i aby pospieszył z pomocą skarbową.

Takiż wniosek czyni poseł Pfeifer z okoliczności gradobicia w Krainie.

Izba, wysłuchawszy krótkiego umotywowania, przekazuje oba wnioski komisji budżetowej z poleceniem, żeby rychło zdała sprawę.

Na porządku dziennym dalszy ciąg dyskusji ogólnej nad projektem ustawy o uregulowaniu procedur budowniczych.

Poseł Teliszewski nie godzi się na projekt w tej formie, w jakiej wyszedł z pod obrad komisji, albowiem przykrojony jest tylko na wielkie miasta, głównie na

Wiedeń, a nie liczy się z pomniejszemi potrzebami, i szczególnie pomija właściwości krajowe. W Galicji, co najwięcej Kraków i Lwów mogłyby przeprowadzić tę ustawę u siebie, zresztą atoli wszędzie pozostałaby na papierze. We dwu lub trzech latach wypadaloby poddać ustawę gruntownej rewizji. Mowca oświadcza imieniem Rusinów, że głosować będą przeciw dyskusji szczegółowej.

Komisarz rządowy, szef sekcji baron Plappart wywodzi, że ustawa jest potrzebna już ze względu na rozliczne spory i spreczne orzeczenia władz o zakresie praw procedur budowniczych, jakoteż ze względu na unormowanie uzdatnienia do nich. W ogólności, liczy się projekt z różnicą między wielkimi miastami a małymi, stwarza bowiem dwie kategorie budowniczych, jednych z wykształceniem teoretycznym i praktycznym, drugich, z uzdatnieniem tylko praktycznym; ale tę drugą kategorię bądź co bądź, wydzwignąć trzeba na wyższy poziom zdatności. Przeciw poprawkom Rządu nie ma, byleby zgadzały się z intencjami Rządu. Rozmaitości przepisów na różne kraje koronne byłaby niewłaściwą, bo sprzeciwiałyby się swobodnemu przenoszeniu się rzemieślników budowniczych z jednego kraju do drugiego. Mowca zwalcza szereg postulatów i zarzutów, wygłoszonych w toku dyskusji, w czem reflektuje także na wywody p. Teliszewskiego, i uprasza, aby Izba przystąpiła do dyskusji szczegółowej, w której przeciwnicy projektu powinni odstąpić od postulatów, sprzecznych z jednolitością postanowień, które mimo to liczą się w miarę możliwości z potrzebami krajów. Jest to projekt kompromisowy, który swobodnemu rozwojowi procedur budowniczych dosyć pozostawia miejsca, a który w skutkach swych będzie miał zgodę między procedurami i wywyższenie teraźniejszego ich poziomu.

Pos. Hofmann rozwodzi się o niezdrowym wzrastaniu miast na wzór amerykański, tudzież o potrzebie zatamowania budownictwa spekulacyjnego. Mowca oświadcza się za dyskusją szczegółową.

Pos. Engel przemawia za ustanowieniem tylko zasad powszechnych na całe Państwo, a pozostawieniem wszystkich szczegółów sejmom. Poddawszy projekt obszernej krytyce, oświadcza, że Młodozień będą głosowali za dyskusją szczegółową w przypuszczeniu, iż z niej wyjdzie projekt w formie wielce odmiennej.

Pos. Wrabetz oświadcza się za projektem w tej formie, w jakiej zaleca go komisja, która wbrew projektowi rządowemu, zdaniem mowcy, słusznie centralizuje budownictwo w ręku wielkich i uczonych przedsiębiorców budowniczych.

Pos. Rammer przemawia przeciw zmianom, które komisja poczyniła na rzecz

LISTY Z PARYZA.

XXVI.

Od kilku tygodni Paryż przekształcił się, jak zresztą co roku o tym czasie, w olbrzymi „dom gry“, którego stoliki znajdują się na przedmieściach: w Saint Ouen, w Neuilly-Levallois, w Saint-Germain, w Vincennes, w Chantilly, w Auteuil i w Longchamps. Czytelnicy moi chyba łatwo domyślą się, że „stolikami“ tutaj nazywam tory wyścigowe, na których przez całą drugą połowę maja i przez pierwsze piętnaście dni czerwca gromadzi się codziennie kilkadziesiąt tysięcy, a w niedziele i święta bez mała pół miliona osób, nie bynajmniej, żeby przyjrzeć się gonitwom koni, ale poprostu, aby grać w totalizatora.

Wyścigi w Paryżu odbywają się dzień w dzień przez dziewięć miesięcy do roku, przez trzy kwartały więc z rzędu grać można, ale gra kwitnie głównie w maju i w czerwcu. W tych miesiącach bowiem rozgrywają się w Auteuil, w Chantilly i w Longchamps trzy główne konkursy międzynarodowe o nagrodę 50, 75 i 100.000 fr., po które stają najlepsze konie francuskie i angielskie. W tym czasie można najwięcej w totalizatora wygrać, i dla tego w tym czasie najwięcej pieniędzy ludzie tracą. Nikt nie może wyobrazić sobie, do jakich rozmiarów dochodzi obrót *pari mutuel*. Przeszłego roku podczas jednego tylko wyścigu, zwanego *Grand prix de Paris*, rzucano w paszczę totalizatora sumę 2,000,000 fr., którą rozdzielono pomiędzy sześćdziesięciu, co zaufali koniowi Clamartowi, z potrąceniem 5 proc., czyli 100.000 fr. na rzecz szpitali paryskich, i 3 proc. na korzyść towarzystwa wyścigowego. Nawiasem mówiąc, nie przyjęto wówczas ani połowy stawek ludzi, pragnących wziąć udział w grze; legion urzędników, obsługujących *pari mutuel*, nie mógł podołać zadaniu do odezwania się dzwonu.

To, co się działo przeszłego roku w Longchamps, powtórzyło się teraz w Chantilly, dokąd udała się czwarta część, rzec można, ludności Paryża, który opustoszał i wyglądał przez cały dzień na miasto umarłe. Od rana d. 28 maja dworzec kolei północnej był jak woblężeniu. Co kwadrans odchodził do Chantilly pociąg, przepelniony podróżnymi; co piętnaście minut nowe tłumy nowy pociąg brały szturmem. Droga leśna, prowadząca ze stacyi w Chantilly na pole wyścigowe, pokryta była ludem, który biegł, jak gromada wariatów, byle prędzej stanąć przed budkami totalizatora. Nie na zabawę spieszył ten tłum. Jak trafnie zauważył Choiniski, opisując ruletę w Monte-Carlo, w powieści swej p. t.: „Po złote runo“, gra jest ciężką pracą. Tem cięższą była dla graczy w Chantilly, że musieli stać pięć godzin z rzędu na słońcu, w skwarze, dochodzącym do 36 stopni gorąca, w tumanach kurzawy. Ale pijani nadzieją wygrania, pomni legendy o szczęśliwca, którzy małym stosunkowo operując sumami w *pari mutuel*, zrealizowali z dnia na dzień znaczne fortuny, nie zważali Paryżanie na żar słoneczny, z filozoficzną obojętnością znosili pragnienie, łykali kurz i gorączkowo krecili się między budkami *pari mutuel*, spoceni, brudni...

Widok grających jest wprost wstrętny. W pasażu, gdzie zbiera się świat bogaty i wykwinny, nie wszyscy grają. Na wyścigi uczęszczają sportsmeni także, aby konie zobaczyć, światowcy, aby spotkać się z przyjaciółmi, don Juani, aby pofirtować, damy, żeby pokazać się w ślicznych, wiosennych strojach. Pasaż w Auteuil, w Chantilly, w Longchamps dla wielu to salon. Za to na t. zw. *pelouse*, gdzie gromadzi się przeciętna publika, gra jest ogólna. Grają tu wszyscy, studenci, robotnicy, drobni kupcy, złodzieje, którzy w noy chwycili jakąś zdobycz i kameloci, którzy wrzaskliwym głosem polecają programy, afisze, gazety, papierosy, ołówki i owe sławne *tuyaux*, czyli konie, „na pewno wygrujące“, ba, nawet policjanci grają w totalizatora. Wszystkich tu pali gorączka, każdemu się zdaje, że trafi na konia, który przyniesie 500 fr. za stawkę pięcio-

frankową. W tym razie jednak zawiedli się graarze. Główną nagrodę zdobył faworyt Chêne-Royal pana Schicklera. Totalizator wypłacił 7 fr. 50 c. za 5 fr.

Sezon wiosenny zbliża się szybko ku schyłkowi. Jeszcze tylko wielki *steeple* w Auteuil i *Grand-Prix* w Longchamps, a będzie z nim koniec. Teatra jeden po drugim zamykają swe podwoje. Za kilka dni zacznie się wielka doroczna emigracja narodu nadsekwanskiego do morza, do wód, do Szwajcaryi lub na wieś, gdzie łatwiej będzie można znieść temperaturę tropikalną, która naraz zapanowała, w chwili, kiedy zaczynałmy naprawdę wątpić, aby mróz w tym roku sfolgował.

Sekwana, jak wiadomo, ma być rozszerzona, a pod Paryżem rząd zamierza zbudować port morski. Jakkolwiek do przeprowadzenia tego kolosalnego projektu jeszcze nie przystąpiono, Paryż dziś zdaje się bliżej morza, niż kiedykolwiek. Przy *Pont des Arts* na około wyspy Saint-Louis i gdzie indziej, kołysze się istna flotyla małych parowców i żaglowców, przybyłych z Havre i z Rouen. Są to statki bogaczy francuskich, które czekają na swych panów. Skoro tylko znany będzie zwycięzca w *Grand-Prix*, zakotuje się w machinach parowców, niby skrzydła rozwiną się żagle lekkich okrętów i odlecą daleko na ocean, zabierając zmęczonych walką na giełdzie bankierów, kłótniami parlamentarnymi polityków, salonem artystów i t. p. milionerów, którym zacheiwa się poigrzać z falami, pobawić się w kapitanów okrętowych.

Tymczasem Sekwana przedstawia malowniczy widok i tłum spacerowiczów snuje się po jej brzegach, aby admiraować *La belle Angèle*, barona Rothschilda i *Cavallier* barona Ephrussi.

W basenach ogrodu Luksemburskiego i innych także płynie codziennie flotyla statków rozmaitej wielkości, przy okrzykach radości zgrai dzieciaków, która w ten sposób przygotowuje się do przyszłej kariery marynarskiej. Wśród tych dziecinnych, lilipuckich okrętów, znajdziesz nieraz prawdziwe arcydzieła, świadczące o zgrabności i artyzmie

fabrykantów zabawek. Są to okręty wojenne wielkości jednego metra, którym nie brakuje ani jednego sznurka, ani jednego gwoźdźka. Niczem prawie nie różnią się od modelów statków wojennych francuskich, złożonych w muzeum Louvre. Takie bawidółko to istny zbytek. Kosztuje mniej więcej 500 franków. Ale jakże śliczne. Porusza się za pomocą pary. Na pokładzie stoją żołnierze, majtkowie, kapitan i jego sztab. Armaty wyzierają z każdego otworu. Łódki wznoszą się; przy wielkim maszynie wisi nawet korkowy pas ratunkowy. Nawiasem dodam, że obok trójkorolowej chorągwi powiewa zawsze szmat żółtej materii, na której wymalowany czarny dwugłowy orzeł. Nawet dzieci, bawiąc się, przypochlebiają się Rosji.

Do wystaw, których tyle w tym roku, że niepodobna ich już zliczyć, przybyły dwie, mianowicie wystawa psów i wystawa kwiatów. Obydwie należą do udatnych, choć pierwsza trochę zanadto hałaśliwie szczeleka, a druga za wiele posiada szparagów i marchwi, które rażą obok wspaniałych róż, rododendrów, chryzantemów, gwoździków wodnych, kamelii i lilii białych jak śnieg.

Panujący w królestwie wyżłów, legawców, daksów, pudłów, *terreneuve*'ów i pinczerów hałas, nabawił mnie strasznego bólu głowy, który jeszcze bardziej wzmożł się na wystawie roślinnej, gdzie gorąco połączone z silnym zapachem, wydzielającym się z okazów wystawowych zacadza formalnie. Uciekłem czempredzej. Co nie przeszkadza, żem powrócił oglądać psy, tych przyjaciół ludzi w ogóle, a Polaków w szczególności. Powróciłem na wystawę kwiatów, gdzie zobaczyć można także wiele cudownych — kwiatów żywych, tłum Paryżanek snujących się wśród róż i kamelii.

W przyszłym moim liście będę musiał pomówić o innej jeszcze wystawie. Na cześć Krzysztofa Kolumba, urządza się w Paryżu wystawa p. t.: *La vieille Amerique*. Wystawa ta zapowiada się świetnie, a będzie to jak się zdaje ostatnia w tym roku w Paryżu.

Maurycy Mycielski.

owej centralizacji, niezgodnej z interesem i potrzebami ludności.

Na tem przerwano obrady.
Pos. Hauck wnosi interpelację do Ministra handlu w sprawie wydarzenia na pewnej kolei drugorzędnej w pobliżu Wiednia (gdzie podczas jazdy wagon osobowy z podróznymi przewrócił się na bok i tak wlokł się po nasypie spory kawał drogi).

Pos. Richter interpeluje P. Ministra rolnictwa, jak myśli zawarować interesa winnic austriackich w obec obniżenia cła od win włoskich.

Koniec posiedzenia o godzinie 4 minut 25. — Następne we wtorek.

Sprawy parlamentarne.

Izba Panów odbędzie najbliższe posiedzenie dnia 15 b. m. Na porządku dziennym znajdują się między innymi: drugie czytanie projektu ustawy o budowlach komunikacyjnych w Wiedniu; drugie czytanie projektu ustawy w sprawie otwarcia kredytu dodatkowego na użyczenie jednorazowego wsparcia urzędnikom i służom państwowym, wreszcie wybór jednego członka do komisji budżetowej.

Co się tyczy otwarcia kredytu dodatkowego na wsparcie dla urzędników i służ państwowych, to komisja budżetowa Izby panów po raz wtóry uchwaliła, aby udzielić zgodnie z przedłożeniem rządowym pół miliona złr., a nie cały milion, jak uchwaliła Izba deputowanych. A ponieważ pewnym jest, że także pełna Izba panów znowu głosować będzie za cyfrą rządową, zajdzie według regulaminu Rady państwa ten wypadek, że na wniosek Izby posłów, obie Izby wydelegują w równej liczbie członków na konferencję, która Izbom przedłoży sprawozdanie wspólne.

Klub młodoczeski uzupełnił swoją komisję parlamentarną, i wybrał do niej pp. Błażka, Eima, Pacaka, Massaryka, Brzozada i Spindlera.

Z Watykanu.

(Stolica św. i Rosya. — Starosłowiański język cerkiewny przy obrzędach liturgicznych).

Do *Polit. Corr.* donoszą z Rzymu, iż zupełnie bezzasadną jest podana w niektórych pismach wiadomość, jakoby między stolicą św. a rządem rosyjskim przyszło do porozumienia w sprawie liturgicznego języka w Królestwie Polskiem. Podczas całej poufnej misji pełnomocnika rosyjskiego w Watykanie, Izwolskiego, nie uregulowano między kurją a gabinetem petersburskim żadnej kwestyi, prócz sprawy, dotyczącej obsadzenia osieroconych stolic biskupich w Rosyi. Co do jednego z tych biskupstw, jeszcze wakującego, toczą się obecnie rokowania. Porozumienie nie nastąpi jednak, jak się zdaje, przed przyszłym konsystorzem papieskim.

Wedle tego samego źródła Stolica św. zezwoliła katolikom Czarnogóry używać starosłowiańskiego języka cerkiewnego przy obrzędach liturgicznych. Nowe mszały, już wydrukowane przez drukarnię Propagandy, odejdą w tych dniach z Rzymu do Czarnogóry. Postanowienie to ma zasadnicze znaczenie dla południowych Słowian.

Z Izby włoskiej.

Po bardzo burzliwej, długiej, namiętnej dyskusji zawotowała Izba włoska sześciomiesięczne prowizoryum 261 głosami przeciw 189. Gabinet Giolittiego odniósł zatem zwycięstwo, ale trudno okupione. Przebieg posiedzenia był następujący: Sala była przepełniona, a temperatura dochodziła do 30 stopni. Deputowani byli prawie w komplecie. Pierwszy zabrał głos Mussi z lewicy, który mówiąc za rządem, polemizował z Cavalottim, obsypując go sarkazmami; w czasie mowy krytykował także ostro Rudiniego, i wyraził nadzieję, że Giolitti będzie szanował wolność wyborców.

Cavalotti w nader gwałtownym przemówieniu przeciw rządowi, mu zarzucał zdradę; takimi rządowi oddawać władzę i sposoby utrzymania jej, znacząco pełniąc samobójstwo.

Barzillae, wśród ogromnego hałasu, chciał znowu mówić o potrójnym przymerzu, ale w końcu prezydent odebrał mu głos. Powstaje zamieszanie nie do opisania, przesyłają się głowy i zawieszają posiedzenie.

Po dziesięciu minutach przerwy zabrał głos Fortis, były podsekretarz stanu w gabinecie Crispiego. Izba słuchała go z uwagą. Mowca oświadczył, że będzie głosował za przyznaniem rządowi budżetu. Fortis powiada, że trzeba narodowi powiedzieć prawdę, nie pozwolimy umniejszać siły obrony kraju; ja nie wierzę, twierdził mowca, w tak zwaną włoską nędzę; trzeba gdzieindziej za-

zaprowadzić oszczędności. Powiedzieć wyborcom, że trzeba znieść prefektury, Uniwersytety, gimnazya, sądy kasacyjne itd. i to dla dobra całości państwa. Powiedzieć dalej wyborcom, że musimy dochować wierności naszym sprzymierzeńcom, ale że po upływie traktatów, Włochy wolne, niezależne, będą kroczyć własną drogą.

O godzinie pół do 8 powstał Giolitti, którego prosta ale silna mowa wywarła kolosalne wrażenie. Opozycja atakuje rząd, nie dla tego, że on nie ma programu, ale właśnie dla tego, że takowy posiada; obejmuje on organicznie reformy i oszczędności we wszystkich gałęziach, bez umniejszenia siły zbrojnej ojczyzny. Wy chcecie nas wyrzucić jak niegodnych bębnow szkolnych, nie pozostaje nam zatem nic innego, jak odwołać się do wyroku kraju i jemu to wyłożymy nasze zasady i plany.

O godzinie dziewiętej nastąpiło głosowanie zakończone zwycięstwem gabinetu.

Ks. Bismarek.

Ks. Bismarek czuje od czasu do czasu potrzebę wytłómaczenia się przed publicznością, dlaczego, pomimo wyboru do parlamentu i pomimo wielokrotnych zapowiedzi, że pojawi się w parlamencie, dotychczas nie uważał za właściwe zająć swego krzesła poselskiego. W tych dniach przyjmował były kanclerz w Friedrichsruhe deputację stowarzyszenia wysłużonych wojskowych ze swego okręgu wyborczego, do którego powiedział pomiędzy innymi:

„Muszę wytłómaczyć się przed wyborcami, dlaczego dotychczas nie spełniałem mojego mandatu poselskiego. Co się jednak dotychczas nie stało, w przyszłości jeszcze nastąpić może. Mandat trwa jeszcze przez trzy lata a jeżeli w ostatnim roku nie mogłem znaleźć właściwej podstawy działalności swojej w parlamencie, może się to zmienić niebawem. Jako wojskowi, zrozumiecie panowie najlepiej, jak trudno jest zwalczać politykę rządu w tem samym miejscu, w którym jej się przez tak długie czasy broniło, występować jako nieprzyjaciół przeciwko tym, których sprzymierzeńcem się było. Moje zachowanie się będzie zależało od dalszego rozwoju rzeczy. Pragnę usilnie, abym tak jak żołnierz mógł spełnić obowiązki swoje w obec wyborców.“

Ks. Bismarek przyznaje się tu wyraźnie do opozycyjnego stanowiska, że atoli ogranicza się na zaznaczeniu go w obec deputacji, a nie w parlamencie, to rzecz bardzo naturalna. Nikt nierad narażać się na kłeski tam, gdzie był przyzyczajony zwyciężać. Bismarek zapowiadał opozycję swoją przeciwko traktatom handlowym, a pomimo to nie przybył, bo wiedział z góry, że pozostałby w mniejszości. Z tych samych powodów zapewne nie rychło koledzy po mandacie zobaczą go w parlamencie.

Korespondent *New York Herald*, który był niedawno w Friedrichsruhe ogłasza wielce ciekawą reminiscencję z roku 1878 ręką, że otrzymał ją ze źródła najkompetentniejszego. Z niej dowiadujemy się, że, kiedy ambasador rosyjski hr. Piotr Szuwałow po kongresie berlińskim wrócił z Londynu, gdzie mu poruczono spełnić misję dyplomatyczną, zastał u siebie list ks. Bismarcka, w którym tenże wyraża ubolewanie, że z powodu choroby nie może go odwiedzić w Berlinie a radby pomówić z nim w ważnej sprawie. Hr. Szuwałow udał się do Friedrichsruhe i zastał ks. Bismarcka w łóżku. Książę prosił swego gościa, by udał się do jego pracowni i tam przejrzał cały stos przygotowanych dlań dokumentów. Jako numer pierwszy znalazł własnoręczny list cara Aleksandra II wystosowany do cesarza Wilhelma I, w którym car w słowach bardzo stanowczych wypowiada niezadowolone swe z powodu zachowania się agentów wojskowych i politycznych Niemiec na półwyspie Bałkańskim i list swój kończy następującymi słowami: „Jeżeli zachowanie się tych agentów wojskowych i politycznych Niemiec na półwyspie Bałkańskim pozostanie nadal tak samo nieprzyjaczliwym Rosyi, jak jest obecnie, to z konieczności nastąpi zerwanie istniejących przyjaznych stosunków między Rosyją a Niemcami.“ List powyższy odesłał cesarz Wilhelm I Bismarkowi z dopiskiem: „Co pan sądzi o tem?“ Na to zapytanie napisał Bismarek wielkimi swemi literami: „Należy natchmianst armię postawić na stopie wojennej!“

Dokumenty od numeru 2 do 9 były to noty dyplomatyczne, wystosowane do różnych rządów zagranicznych, celem dowiedzenia się, jakiego zajęł stanowisko w obec ewentualnego wybuchu wojny z Rosyją. Powiernik *Heralda* nie zna treści tych not, zna tylko odpowiedź Beaconsfielda, który oświadczył: „Zapewniam rząd niemiecki o mej prawdziwej sympatii.“ Bismarek odpowiedział na to: „Sympatya pańska jest mi obojętną. Ja chcę tylko wiedzieć, czy flota an-

gielska wysłana zostanie na Czarne morze, czy nie zostanie wysłana.“ Lord Beaconsfield oświadczył na to krótko i węzłowato: „Nie mogę dać żadnego pewnego oświadczenia.“ Dokumentów 10 i 11 nie zna sprawozdawca *Heralda*, natomiast wie, że numer 12 zawierał niepodpisany jeszcze projekt niemiecko-austriackiego przymierza.

Po przeczytaniu tych wszystkich dokumentów wrócił hr. Szuwałow do pokoju, w którym leżał kanclerz niemiecki i wyraził mu wielkie zdziwienie z powodu wprawiającej go w kłopot otwartości, z jaką mu powierzył tak ważne tajemnice rządowe. Ambasador rosyjski ubolewał jednak, że treść listu carskiego tak źle przezeń została zrozumianą. List ten, jak wywodził ambasador, był napisany w chwili złego humoru i carowi chodziło tylko o zwrócenie cesarzowi Wilhelmu uwagi na działalność niemieckich agentów politycznych na półwyspie Bałkańskim. Każdemu bowiem powinno być wiadomem, że za życia cara Aleksandra II i cesarza Wilhelma I wojna między Rosyją a Niemcami była wprost niemożliwością.

Nawet wówczas, gdyby już stanęły na przeciw siebie armie obu narodów, byłoby się w tej ostatniej chwili synowiec z wujem pogodzili. Natomiast wiele był hr. Szuwałow oburzony z powodu zamierzonego zawarcia sojuszu niemiecko-austriackiego, sojuszu Niemiec z „ową Austryją, która ma do załatwienia tyle rachunków na Wschodzie.“ Ambasador wyraził jednak zadowolenie, że sojusz nie jest jeszcze podpisany i był przekonany, że „nigdy nie zostanie podpisany.“

Po zapewnieniu ze strony księcia Bismarcka, że to już jest kwestyą tylko kilku dni, pożegnał go hr. Szuwałow i udał się do Petersburga, gdzie właśnie kanclerz książę Górczakow złożony był chorobą, co sprawiło, że rząd rosyjski na sprawę tę niedostateczną zwrócił uwagę.

Z Petersburga.

(Zajście z alumniami rz. kat. seminarium. — Otwarcie komitetów dla emigracji żydów z Rosyi. — Raport urzędowy z gubernij dotkniętych nieurodzajem.)

Z Petersburga dopiero teraz donoszą o następującym wypadku, który zaszedł jeszcze 25 marca. W dniu tym rz. kat. alumni powracali do domu z kościoła metropolitalnego, znajdującego się na „Fontance“, gdzie byli na nieszporach. Większa część już była na moście Izmailowski, z insygnitorem swoim, księdzem Przesmykiem; mniejsza grupa, złożona może z 7 kleryków, pozostała nieco w tyle. W tem ukazał się pojazd z carem i zwykłą świtą. Klerycy, mostem idący, natychmiast odkryli głowy; ci zaś, którzy byli w tyle, przed mostem, oglądając jakąś wystawę sklepową, nie spostrzegli pierwsi, że car jedzie, i nie ukłonili się. Ministerstwo spraw wewnętrznych wdało się w to natychmiast i zrobiło z tego wielką sprawę.

Surowe upomnienia otrzymali: rektor seminarium (ks. Erdmann), rektor Akademii duchownej, ks. metropolita i inni. Najciężej odpokutował za nieuwagę alumnow ks. Przesmycki, chociaż on i alumni z nim idący, zdjęli kapelusze podczas przejazdu cara. Skazany został wyrokiem ministra na 6 miesięcy zamknięcia w klasztorze i w Wielki Czwartek uwieszony, a potem odesłany do Agłony.

Ukaranie rektora seminarium pozostało ks. metropolicie; ten zaś skazał go na 50 rubli kary dla głodnych. Pieniądze złożył ks. Erdmann w komitecie głodowym; kwit przesłano do ministerstwa, na dowód, że kara zapłacona.

Prawit. Wiestnik donosi, że zostało zatwierdzone postanowienie komitetu ministrów, zezwalające Towarzystwu kolonizacji żydowskiej do Argentyny utworzyć komitety w Rosyi i rozwinąć działalność.

Wedle urzędowego komunikatu, w wielu guberniach, dotkniętych nieurodzajem, zapasy żywności są nagromadzone w ilości niezbędnej dla zabezpieczenia ludności do przyszłych zbiorów.

Zasiew pół jarych wszędzie jest zabezpieczony. Uspokajające wieści nadeszły o stanie inwentarza włościańskiego, którego ogólna liczba jest dostateczną do uprawy pół. Urzeczywistnienie tych rezultatów okazało się możliwym dopiero po wyasygnowaniu 126.500.000 rubli z kasy państwa, 7.000.000 z kapitału żywnościowego i około 10.000.000 z funduszy, zebranych drogą składek. Z liczby powyższej przeszło 10.000.000 rozdzielił komitet specjalny.

KRONIKA

Lwów, 13 czerwca.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatułki gminie Pleśniany, w powiecie zloczowskim, na budowę szkoły zapożyczyć w kwocie 100 zł.

— **Z c. i k. armii.** Najj. Pan raczył zamianować, generał-majora Henryka Adrowskiego, komendantem 34 dywizyi piechoty, — oraz zarządzić:

Urlopowanie pułkownika sztabu inżynierii Aleksandra Zaręby, na 6 miesięcy; udzielenie charakteru majora *ad honores* kapitanowi I kl. 30 p. p., Franciszkowi Niemczkowi, z powodu przeniesienia w stały stan spoczynku; — wyrażenie Najwyższego zadowolenia kapitanowi generalnemu sztabu, przydzielonemu do 55 p. p., Edmundowi Krulischowi, uznaniu jego ważnych usług, wyświadczonych w specjalnej służbie; — mianowanie starszym lekarzem w czynnym stanie armii, elewa rezerwowego I klasy, dr. Józefa Hubki, w szpitalu garnizonowym nr. 15 w Krakowie.

Srebrny krzyż zasługi z koroną, otrzymał mistrz I klasy, Franciszek Schöniger, w arsenale krakowskim.

— **Z c. k. krajowej Rady zdrowia.** C. k. krajowa Rada zdrowia odbyła w dniu 7 czerwca b. r. dziewiąte posiedzenie, na którym następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Wydano opinię w przedmiocie piekarni w Krakowie.
2. Wydano orzeczenie w sprawie młyna amerykańskiego w Glinniku maryampolskim (powiat Gorlice).
3. Wyrażono opinię w przedmiocie fabryki wody sodowej w Krośnie.
4. Uchwalono opinię w sprawie nowo otworzonej się mającej apteki w Korczyniu (powiat Krosno).
5. Wydano opinię w sprawie szczepienia i rewakcytacji.
6. Przedłożono projekt statutu dla uzdrowiska w Zakopanem i projekt instrukcji dla lekarza stacyi klimatycznej w tej miejscowości.

— **Z dyrekcji funduszu propinajacyjnego.** Posiedzenie dyrekcji, w celu załatwienia spraw dzierżawnych, rozpoczyna się w piątek, dnia 24 czerwca.

— **Nadanie prezenty.** Pan Namiestnik nadał prezentę na opróżnione rz. kat. probostwo *reg. coll.*, pod wezwaniem św. Antoniego we Lwowie, ks. Władysławowi Hickiewiczowi, rz. kat. kooperatorowi przy kościele parafialnym św. Mikołaja w Lwowie.

— **W pałacu książąt Sapiechów** odbyło się wczoraj o godzinie 3 po południu zebranie komitetu, urządzającego festyn na rzecz korpusów wakacyjnych pod patronatem księżnej Adamowej. Na wezwanie przezaonej matrony, stawili się wszyscy zaproszeni a pod urlokiem serdecznego przyjęcia gospodyni domu oraz uprzejmości, pełnej wdzięku ks. Leonowej, uchwalili program tak obfity i tak obszerny, że chyba afisz może go pomieścić. W naszych szpaltach miejsca braknie... Posiedzenie zagaił p. Marchwicki, obecny zawsze tam, gdzie idzie o dobrą sprawę. W skład komitetu weszli: p. n. i. hr. Baworowska, Baczewska, hr. Borkowska, Bratkowska, Chamcowa, Czerkawska, Dylewska, hr. Tad Dzieduszycka, Dąbczańska, Gayer, Gubrynowiczowa, Heidenreich, bar. Hagen, Jabłonowska, Jaworska, Kłosowska, Kleinowa, Adamowa Krechowicka, Langie, Marchwicka, Merczyńska, Michalska, Mochnacka, Niedziatkowska, Pełłowska, Sachankowa, Schayerowa, ks. Leonowa Sapięzyna, Wiczowska, Wernerowa, Zacharyewiczowa, Zgórska, Kazimierzowa Zielińska, i p. n. o. w. i. insp. Baranowski, hr. Włodzimierz Baworowski, Chudecki, Jaworski, Adam Krechowicki, Lewicki, dr. Marchwicki, dr. Merczyński, Miśniakiewicz, Kazimierz Skrzyński, Straszynski, Wallek, J. Kazimierz Zieliński i wielu innych.

Po skończonym posiedzeniu całe towarzystwo przeszło do ogrodu, gdzie przy dźwiękach orkiestry korpusów wakacyjnych, złożonej z kilkudziesięciu w malowniczych i miłych dla oka polskiego strojach dziańskich chłopaków, żywa toczyła się pogadanka.

Festyn odbędzie się w Parku stryjskim, we czwartek, 16 b. m.

— **Nowe urzędy pocztowe.** Z dniem 16 czerwca b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy na dworcu kolejowym w Werchrać (pow. Rawa ruska) ze zwykłym zakresem czynności.

Okręg doręczeń tego urzędu stanowią będą: gmina i obszar dworski Werchrata z przysiółkami Górnik, Dakowy, Manastyrk werchracki, Haluszcza, Nesteraki, Mały, Szupry, Łuzki, Zawaliże, Maydan werchracki, Niedźwiedza, Stawiszce, Maziarnia, Goraj i Mrzygłody, gmina Prusie z Hamarnią, gmina Dziewięcierz z Eisingen i Sroczałozą i obszar dworski Huta stara.

Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą pociągów, kursujących między Jarosławiem, a Rawą ruską.

Z dniem 1 lipca b. r. wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy w Pyszni, powiatu niskońskiego ze zwykłym zakresem czynności.

Okręg doręczeń tego urzędu stanowią będą gminy i obszary dworskie: Studzienice, Pyszni, ca z przysiółkami Sudoły, Olszowiec, Szewczyki i obszar dworski w Kłyżowie.

Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą jednorazowej poczty pieszej do Niska.

— **Wybór uzupełniający** dwóch członków Rady powiatowej w Rawie, z grupy miast, rozpisany został na dzień 22 lipca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym o godzinie 12 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. Starostwo.

(S) **Zasiłki.** W budżecie funduszu krajowego wyznaczył Sejm na b. r. do dyspozycji Wydziału krajowego w porozumieniu z senatami akademickimi kwotę 700 zł. do rozdziału między Stowarzyszenia akademickie, które wniosły podania do Sejmu o zasiłki. Z powyższego ryczałtu udzielił Wydział krajowy następujące jednorazowe zasiłki: Komitetowi obywatelskiemu domu akademickiego w Krakowie na budowę domu 250 zł.; Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki we Lwowie 150 zł.; Bratniej pomocy słuchaczy Wszechnicy we Lwowie 100 zł.; Stow. akademickiemu ruskiemu „Watra“ we Lwowie 100 zł.; Tow. akademickiemu „Ognisko“ w Wiedniu 100 zł.

Nadto udzielił Wydział krajowy z funduszu krajowego jednorazowe zasiłki: Dla internatu uczniów Seminarium nauczycielskiego w Tarnowie 500 zł. i w Stanisławowie 500 zł. na koszt urzędzenia internatów.

(S) **Kursa dla nauk zręczności w Sokalu i Krakowie.** W budżecie krajowego funduszu szkolnego, przeznaczył Sejm na r. b. na urządzenie kursów wakacyjnych dla nauk zręczności w Krakowie i Sokalu, subwencję dla każdego z tych kursów po 800 zł., t. j. razem 1600 zł.

Rada szkolna krajowa postanowiła obecnie z przeznaczonej przez Sejm subwencji użyć kwotę 520 zł., po połowie na pokrycie kosztów urzędzenia kursów w Krakowie i Sokalu, — resztę zaś w kwocie 1080 zł., użyć na zasiłki po 30 zł. dla trzydziestu sześciu nauczycieli szkół ludowych, mających wziąć udział w tych kursach.

Na kurs wakacyjny dla nauki zręczności w Krakowie, powołała Rada szkolna krajowa następujących nauczycieli:

Michała Taźbierskiego z Zakliczyna nad Dunajem, okręgu brzeskiego; Leonarda Szmolika z Monasterzysk, okręgu buczackiego; Jana Cermudę z Libiąża wielkiego, okręgu chrzanowskiego; Józefa Górniśiewicza z Bieca, okręgu gorlickiego; Jana Siekierskiego z Kupna, okręgu kolbuszowskiego; Stanisława Niedzielskiego z Liszek, okręgu krakowskiego; Jana Ligęzę z Ujanowic, okręgu limanowskiego; Franciszka Stabrawę z Mielca; Tomasza Palarczyka z Łętowni, okręgu myślenickiego; Stanisława Firle z Jeżowego, okręgu niżańskiego; Józefa Zarembe z Wieległowa, okręgu nowosądeckiego; Jana Obrębskiego z Zagórz, okręgu sanockiego; Ignacego Marczaka z Wierchosławic, okręgu tarnowskiego; Stanisława Wilgę z Tarnobrzegu; Andrzeja Panczakiewicza z Wadowic; Józefa Stypulę z Tarnawy, okręgu wadowickiego; Henryka Malisa z Sznegorzowa, okręgu dąbrowskiego; Jana Sorokę z Kalinowa, okręgu samborskiego.

Na kurs wakacyjny dla nauki zręczności w Sokalu, powołała Rada szkolna krajowa następujących nauczycieli:

Michała Mekeżyte z Dźwinogrodu, okręgu bobreckiego; Stanisława Sochackiego ze Skały, okręgu borszczowskiego; Jana Kusznica z Kadłubisk, okręgu brodzkiego; Pawła Dymidasa z Kozowy, okręgu brzeżańskiego; Franciszka Borodzia z Dynowa, okr. brzozowskiego; Aleksandra Orzechowskiego z Jagielnicy, okręgu czortkowskiego; Edmunda Bulicza ze Stebnika, okręgu drohobyckiego; Pawła Żeglickiego z Pełkiń, okręgu jarosławskiego; Józefa Szymalę z Jaworowa; Mieczysława Popowicza z Kałusza; Piotra Barana ze Stojanowa, okręgu kamionieckiego; Juliana Seniona z Jaworowa, okręgu kosowskiego; Józefa Szwałkowskiego ze Szczerca, okręgu lwowskiego; Jana Fałowicza z Kamiennie, okręgu nadwórniańskiego; Hilarego Oleksinowa z Rohatyna; Eliasza Zubatego z Rudek; Edwarda Wernidla z Faszczówki, okręgu skałackiego i Michała Morsza z Borek, okręgu tarnopolskiego.

— **Wystawa krajowa we Lwowie.** Komisja, wybrana przez komitet organizacyjny wystawy, ułożyła już listę osób, które mają być zaproszone do wzięcia udziału w wielkim zebraniu interesentów. Lista ta obejmuje 500 osób, które zaproszone zostały na d. 29 czerwca do Lwowa. W tym dniu odbędzie się w wielkiej sali ratuszowej zgromadzenie, na którym wybrany zostanie komitet wykonawczy.

— **Miasto nasze** zyskało w ostatnich dniach nowe upiększenie. Na ulicy Mickiewicza, od placu Smolki począwszy, aż do placu św. Jura, urządzono piękny szeroki skwer, zasadzony drzewkami. Również plac Smolki zamieniono na rodzaj skweru, okalającego studnię.

— **Premie dla rzemieślników.** Z fundacji Wincentego Łódzia Ponińskiego odbędzie się losowanie tegoroczne 19 lipca, przy którym wygrane będą następujące kwoty: I premium 858 zł., II premium 715 zł., III premium 572 zł., IV premium 429 zł. w. a.

Według statutów fundacji, przypiszczeni będą do ciągnięcia losów tylko ci czeladnicy, którzy: a) w Galicji lub W. Ks. Krakowskim są urodzeni i tamże przynależni; b) wyznają religię katolicką rzymskiego, greckiego lub or-

miańskiego obrządku; c) wyuczili się według istniejących przepisów rzemieślniczych jakiego rzemiosła i mają uzdolnienie i prawną kwalifikację do samodzielnego wykonywania onegoż, dla ubóstwa jednakże nie są w stanie wykonywać rzemiosła swego samodzielnie; d) wykazują moralne zachowanie się świadectwem, wydanem przez właściwy urząd parafialny, a zatwierdzonym we Lwowie i w Krakowie przez dyrekcję policji, w innych zaś miejscowościach przez właściwego starostę powiatowego.

Czeladnicy, którzy chcą wziąć udział w losowaniu, mają najpóźniej czternaście (14) dni przed losowaniem t. j. włącznie do dnia 5 lipca b. r. godziny 2 po południu, wnieść odnośne prośby do Wydziału krajowego we Lwowie z dołączeniem dowodów, iż posiadają warunki wyżej oznaczone.

— **Wycieczka** członków polskiego Towarzystwa im. Kopernika, tudzież Towarzystwa prawniczego lwowskiego, odbędzie się d. 19 b. m. (w niedzielę), koleją stryjską do Ławocznego i Beskidu, z następującym programem: Wyjazd ze Lwowa o godzinie 6 min. 16 rano. Przyjazd do Beskidu o godz. 12 w południe. Zjazd wycieczka piechotą, połączona z badaniami przyrodniczymi wzdłuż rzeki Oporu aż do Ławocznego (o 6 klm. oddalonego). W Ławocznym wypoczynek i wspólny obiad. Odjazd z Ławocznego o godz. 8 min. 5. Powrót do Lwowa o godzinie 1 min. 41 po północy.

W razie, gdyby się zebrała większa ilość uczestników, nastąpi odjazd z Ławocznego o godzinie 11 min. 45 osobnym pociągiem na stronę węgierską, przez wielki tunel aż do Kiss Szolivy. Ztamąd powrót do tunelu, poczem przechadzka przez graniczną przełęcz Beskidu.

Członkowie Tow. im. Kopernika, zamierzający uczestniczyć w tej wycieczce, zgłoszą się do jednego z członków zarządu, członkowie zaś Towarzystwa prawniczego do radcy Misińskiego, lub sekretarza Prokuratury skarbu, dr. Balka, i uiszczą a conto kosztów tej wycieczki 1 zł. W razie niepogody wycieczka ta będzie odroczona do następnej niedzieli (26 b. m.). Bliższych szczegółów dowie się każdy uczestnik przed 18 b. m.

— **Żeglarz napowietrzny,** Giacomo Merighi, produkować się będzie we Lwowie w dniach 16 i 19 b. m., w ogrodzie Kisielki nad stawem. Początek produkcji zawsze o godz. 4 po południu.

— **„Sokoła“.** Dziś o godzinie 8 wieczorem odbędzie się w ogrodzie strzelnicy miejskiej zebranie towarzyskie dla członków „Sokoła“ i ich rodzin.

— **Egzamin dojrzałości w Przemyslu.** Usne egzamina dojrzałości w gimnazjum przemyskim odbyły się pod przewodnictwem c. k. inspektora szkół średnich p. Jana Lewickiego, w dniach od 30 maja do 8 czerwca.

Do egzaminu zgłosiło się 45 uczniów publicznych i 4 eksternistów. Za dojrzałych uznani zostali: 1. Bessaga Wiktor, 2. Bienecki Konstanty, 3. Chomicki Leon (ekstern), 4. Dmochowski Stefan, 5. Drouit Teodor (ekstern), 6. Gawron Leopold (z odznac.), 7. Hordyński Miron (z odznac.), 8. Hordyński Włodzimierz (z odznac.), 9. Kapłański Bolesław, 10. Klisz Jan, 11. Kłopek Alojzy, 12. Kopyściański Teofil, 13. Krogulecki Jan, 14. Lorsch Stanisław, 15. Meister Herman (z odznac.), 16. Mildwurm Izrael, 17. Miller Karol, 18. Mochański Kamil, 19. Mund Szymon, 20. Neidoch Michał, 21. Olaszewski Witold, 22. Paar Józef, 23. Padoch Jerzy, 24. Richter Rudolf, 25. Ruciński Jan, 26. Schmidt Seweryn, 27. Schuldenfrey Efraim, 28. Smoliński Włodzimierz, 29. Szatkowski Alojzy, 30. Szumelda Jan, 31. Wojnar Józef, 32. Wojtowicz Julian, 33. Zaleski Hipolit, 34. Zoller Hirsch.

Ośmiu uczniom pozwolono poprawić egzamin z jednego przedmiotu, czterech uczniów publicznych i jednego eksternistę reprobowano na rok, jednego eksternistę bez terminu; jeden uczeń publiczny odstąpił od egzaminu.

— **Dr. Wład. Michnik** otworzył kancelaryę adwokacką w Bochni.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 11 czerwca 1892. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłych 2 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 11 czerwca do 12 w południe dnia 13 czerwca b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku zmienny, co do siły słaby (1), stan nieba zmienny a powietrze wilgotne (68 proc. wilg. względnej), opad deszcz.

Srednia temperatura w tym czasie była +20,3°C., najwyższa +29,0°C. wczoraj w południe, najniższa +12,0°C. w nocy z soboty na niedzielę.

Wczoraj po południu i w nocy padał deszcz nieznaczny, zresztą mieliśmy przez obie doby pogodę.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w południowej Szwecji; zwykła 765 do 760 mm. w Irlandyi.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południu 761 mm.

Prognoza na dobę 14 czerwca 1892 roku (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2-3),

średnia temperatura doby obniży się do +18°C., stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 proc.; opad, deszcz chwilowy.

— **Ślub.** W Tarnowie pobłogosławiony został w kościele OO. Filipinów związek małżeński pomiędzy panną Maryą Maletówną, córką obywatela tamtejszego, z panem Franciszkiem Wertzem, adjunktem podatkowym w Tarnowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tarnowie, Joachim Kocot, brat zakonu OO. Bernardynów, w 69 roku życia, i

Laurenty Miejski, emerytowany profesor gimnazjalny, przeżywszy lat 53.

W Stanisławowie, Mieczysław Nowicki, podporucznik 58 pułku piechoty, przeżywszy lat 36, i

Honorata z Kunaszowskich Zaleska, wdowa po właścicielu dóbr ziemskich, przeżywszy lat 84.

W Krakowie, Józef Sas Zaplatalski, kupiec w 56 roku życia, i

Leopold Dworski, były żołnierz polski legionów napoleońskich i emerytowany dyrektor urzędów pomocniczych Namiestnictwa, w wieku 102 lat.

— **Z Sanockiego** donoszą nam: Komitet parafialny gr. kat., tudzież reprezentacje gminne i zarządy szkolne w Woli niższej i w Woli wyższej w powiecie sanockim, ukonstytuowały się jako osobny komitet, postanowiły dzień 8 czerwca 1892 r., jako dzień koronacyjnego jubileuszu Najj. Pana, jak najuroczyściej uświetnić, a uroczystość tę urządziły w następujący sposób: Dnia 8 czerwca b. r. o godzinie 11 przed południem wystrzały moździerzowe i dzwony nawoływały mieszkańców obu gmin do cerkwi, w której zgromadzili się oni w świątecznych strojach z dziatwą szkolną, prowadzoną przez miejscowych nauczycieli. Cerkiew św. Mikołaja przystrojona była w zieleń i sztandarki o barwach państwowych i krajowych.

Na środku świątyni na postumencie w kwiaty i kandelabry przystrojonym umieszczony był portret Najj. Pana, okolony mirtowym wieńcem. Uroczyste nabożeństwo w asysteney sąsiedniego duchowieństwa rozpoczęło się o 11 $\frac{1}{2}$ przed południem. Po ewangelii św. miejscowy proboszcz ks. Wolański przedstawił zgromadzeniu w dłuższej gorącej przemowie znaczenie uroczystości na intencję Najj. Pana Franciszka Józefa I, podziękował serdecznie za objawy dla Najj. Pana uczuć bezwarunkowej wierności, poddaństwa i bezgranicznej ku Niemu miłości. W końcu zaintonował na intencję Najj. Pana hymn ludowy z zakończeniem „Mnohaja lita“, które odspiewała dziatwa szkolna pod kierownictwem swych nauczycieli, p. Karola Niedzielskiego i p. Tomasza Barańskiego, a spiewowi temu wtórowały strzały moździerzowe.

Po nabożeństwie, które ukończyło się o pół do 2 po południu, celebrując duchowieństwo, reprezentacje gminne ze swymi naczelnikami, miejscowi nauczyciele i goście z sąsiedztwa udali się do miejscowego proboszcza ks. Leona Wolańskiego, a ustawili się na dziedzińcu plebanii, składali na ręce miejscowego proboszcza ks. Wolańskiego, dla Najj. Pana życzenia.

Obchód jubileuszowy w nastroju bardzo uroczystym zakończył się obiadem u księdza Leona Wolańskiego, podczas którego wznoszono toasty na cześć Najjaśniejszego Pana, następnie na cześć księży arcybiskupów Sembratowicza i Isakowicza, biskupów dra Soleckiego i dra Pełesza, wiceprezidenta krajowego sądu wyższego krak. Żeleskiego, gospodarza ks. Leona Wolańskiego i zgromadzonych gości.

— **Wielka kradzież** popełniono w Hamburgu. Trzech Włochów skradło pewnej damie rentę włoską na 150.000 lirów. Uzienniki podają numera skradzionych obligacji, a mianowicie: 6449 do 6451, 47.775 do 47.778, tudzież 52.971, 54.948 i 71.488.

— **W Rudnikach,** w powiecie śniatyńskim, otwarta została dnia dzisiejszego c. k. stacya telegrafu, połączona z urzędem pocztowym, z ograniczoną służbą dzienną, dla powszechnego użytku.

— **Samobójstwo.** W Nowosieliu austriackiej odebrał sobie życie wystrzałem z karabinu strażnik skarbowy Antoni Schönthaler.

— **Zmiana garnizonu.** Czerniowiecka *Gazeta Polska* dowiaduje się z pewnego źródła, że 41 pułk piechoty, stojący załogą w Czerniowcach, zostanie niebawem przeniesiony do Przemyśla, a na miejsce jego ma przyjechać do Czerniowic 95 pułk, stacyonowany dotychczas we Lwowie i w Czortkowie.

— **Bunt chłopów** wybuchł w tych dniach w St. Angelo koło Palermo i przemienił się w krwawą walkę. Chłopi zaczęli karabinami, którzy użyli broni i zranili 11 chłopów, poczem się cofnęli do koszar. Chłopi oblegli koszarę; żołnierze dali ognia i położyli trupem czterech ludzi, a 30 zranili, ale też i wielu żołnierzy odniosło rany. Sprowadzony silniejszy oddział wojska przywrócił porządek. Czerdziestu chłopów aresztowano.

— **Wytrwały emigrant.** Donosiliśmy w swoim czasie o wyemigrowaniu do Ameryki hr. Jerzego Karolyi, syna jednego z magnatów węgierskich, który rozkochoł się w aktorce,

Borisce Frenk, wraz z nią zbiegł za Ocean. W pogoni za synem, odbył podróż do Stanów Zjednoczonych ojciec jego, powrócił wszakże z ničem, młody hrabia bowiem zdążył tymczasem najlegalniej poślubić zbiegłą z nim artystkę. O losach młodej pary donosi teraz *Gazeta Temeszowska*: Hrabina w jesieni jeszcze powiada córeczkę, wobec czego stary hrabia zawiadomił go, iż poddaje się konieczności, przebacza mu ucieczkę, uznaje narzeczoną mu synową, i byle powrócił do kraju, oddaje młodej parze dobrą Janowa, w południowych Węgrzech położoną. Hrabia Jerzy wszakże ofertę powyższą odrzucił, utrzymując, iż tak mu się dobrze za Oceanem powodzi, iż opuszczać Stanów Zjednoczonych nie myśli. Zajmuje on stanowisko dzierżawcy hotelu w San Francisco, hotelu, w którym buchalterem jest Władysław Szögyeny, portyerem zaś hrabia Logethetti, dwaj młodzi, z wysokich rodzin pochodzący Węgrzy. Tak jeden, jak i drugi niedawno temu jeszcze zajmowali kolejno po sobie stanowiska sekretarza przy nadzupanie Temeszwaru.

— **Niestająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z Teatru. Występy gościnne p. Józefa Kotarbińskiego dobiegają do końca. Afisz zapowiada na jutro występ pożegnalny w „Intrydze i Miłości“. W ciągu ostatnich tygodni przesunęły się przed naszymi oczyma, różnorodnie postacie, odtwarzane przez warszawskiego artystę — począwszy od wielkich szekspirowskich, jak Hamlet i Otello, od wojewody w Słowackiego „Marzeczce“, od „Uriela Akosty“ Gutzkowskiej, aż do bohaterów, noszących na sobie znamię współczesności, obracających się na mniejszym, śmieśnianym gruncie a cierpiących nie mniej dotkliwie, waleczących o byt lub szczęście nie mniej zacięcie. W obec tamtych wielkich, koturnowych, przedstawił nam Kotarbiński postacie z fabrycznego gminu — i tego, który po powrocie do domowego ogniska zastaje tam zgnilizną i bezwstyd, (Honor), i tego, który uczciwą swą dłoń wypracował, wywalczył byt dla kobiety, która go zdradza (Ewa), i tego, który do domowego ogniska wraca skruszony, po odbyciu pokuty, aby tam otrzymać przebaczenia i spokój — przed śmiercią (Robotnicy Manuela).

A teraz staje przed naszym sumieniem krytycznym drażliwe pytanie, w jakiej mierze, w jakim stopniu odpowiedział artysta warszawski tym wszystkim zadaniom? w jakich rolach, czy koturnowych, czy też bardziej poziomych a niemniej bohaterkich, współczesnych, jaśniejszym blaskiem zapłonął jego talent?

Zbývá banalnym komplementem artysty tej miary nie chcemy, — na obszerny opis wrażeń naszych krytycznych nie staje nam miejsca i czasu, — musimy się przeto zamknąć w krótkich słowach.

W grze p. Kotarbińskiego przeważa przede wszystkim refleksja i wysoka inteligencja, poparta gruntownymi studjami. We wszystkich przeto rolach takich, gdzie przeważa refleksja, gdzie potrzeba studyów i wyższego zrozumienia, tam można różnić się z p. Kotarbińskim w zapatrywaniach, lecz każdy sumienny krytyk przyznać mu musi niezmiernie konsekwentne i sumienne opracowanie roli. Uriel — wielki wątpliwy — i Hamlet, marzyiciel na pół obłąkany — to są z koturnowych, najlepiej wykonane, a pomyślane głęboko przez artystę postacie. — Tu uderza widza i pociąga mimowolnie konsekwencja w pojęciu, a znawcę skrupulatność w przeprowadzeniu tego pojęcia w najdrobniejszych szczegółach. Są nawet chwile, w których gra p. Kotarbińskiego wywołuje duże wrażenie, — to właśnie te chwile, w których siła refleksji przemaga nad uczuciem. Tam jednak, gdzie porwy uczucia jest głównym motorem działania, tam widz pozostaje zimnym, a znawca mówi sobie: on to dobrze wykonał, „dobrze zrobił“, *lege artis*, lecz w tem nie od czuwa się prawdy. Najlepszym tego dowodem jest Otello, którego p. Kotarbiński pojął doskonale, lecz w „siebie nie wchłonął“ — był sumiennym artystą, dobrze grającym „rolę Otello“, ale grającym ciągle, w każdym ruchu i każdym słowie. Artysta czuł to sam widocznym i brak odczucia chciał zastąpić — efektem. Zjazd jego Otello zdawał się nam chwilami, w najgwałtowniejszych porwach swoich, nowożytnym — historykiem.

We współczesnych postaciach ma on daleko więcej prawdy uczucia. Tu artysta mimowolnie niejako daje się porwać chwilami uczuciom — nie przystępniejszym. Ów Robert w „Honorze“ a w wyższym jeszcze stopniu szlachetna i nie szczęśliwa postać owego pracownika z dramatu Vossa, który w chwili zdobycia trudem rąk własnych niezależnego bytu, dowiaduje się o największym swoim nieszczęściu — o zdradzie ukochanej żony (Ewa) — ta wreszcie postać Morina, w jednoaktowym dramacie Manuela, pojeź-

i odtworzona doskonale, — "pozostaną w pamięci widzów. I w tej interpretacji są pewne szczegóły, zdradzające, że p. Kotarbiński, wiedząc jak grać należy, zastępuje tą wiedzą, brak szeregu odczucia, i tu są chwile, w których brak prawdy uczucia nieco oziębia widza, ale wrażenie jak zawsze silne i takie, które artystę warszawskiego stawia nieskończenie wyżej od całej rzeszy pracowników scenicznych.

My cenimy w nim i cenę nie przestaniemy artysty pełnego inteligencji, wzorowej sumiennosci scenicznej. — Taki artysta będzie zawsze i powinien być przykładem dla innych.

W „Robotnikach” w roli Marcelego, wystąpił po raz pierwszy p. Chądzyński, artysta teatru polskiego w Petersburgu. Nie możemy wydawać stanowczego sądu po jednym występie, — p. Chądzyński wszakże zrobił na nas bardzo korzystne wrażenie. Ruchy ma dość swobodne, mówi poprawnie, ma nadto dobrą postawę i wyraz twarzy sympatyczny. To bardzo wiele, — to warunki, na podstawie których praca i staranność mogą młodemu artyście piękną zgotować przyszłość.

Komisja lwowska dla spraw opery i koncertów na wystawie wiedeńskiej, złożona z pp.: Rudolfa Schwarza przewodniczącego, St. Niewiadomskiego sekretarza, Henryka Jareckiego, St. Cetwińskiego i Mieczysława Sołtysa rozwiązała się.

Repertuar teatralny. W teatrze letnim dziś, w poniedziałek, przedstawienia nie będzie; jutro, we wtorek, ostatni gościnny występ pana Józefa Kotarbińskiego, artysty teatrów warszawskich: „Intryga i miłość”, tragedia w 5 aktach Schillera.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 12 czerwca.

Nareszcie ustały ulewne deszcze, ustały powodzie. Prognoza dobrych żniw spowodowała dobrą tendencję na tutejszym targu. Zwykle kursa notowały wszystkie prawie przewozowe papiery, zwłaszcza akcje czeskiej północnej kolei (o 5 zł. do 187). Akcje austr. fabryki doznały ponownej zwyżki o 2 zł. 42). Tendencja tych papierów jest wyborna a spekulanci pokładają wielkie nadzieje grając na hausse. Kredyty poszły w górę pomimo wielkich sprzedaży na rachunek Berlina. Spekulacja wszystko z targu zabierała, przez co nie tylko, że utrzymała kurs dawny, lecz nadto posunęła go o 70 nkr. na sztuce (321).

Bilans całego tygodnia na giełdzie wiedeńskiej nie jest w ogóle pomyślny. Rozmaite pogłoski o konwersji tureckiej, która dziś stanowczo ma przyjąć do skutku, jutro znowu ma być odłożona, stosownie do tego czy jedna lub druga grupa finansistów o objęcie tej konwersji starająca się, z dnia na dzień zwycięża lub bywa pobita, — ulewę w całej Austrii, — bankructwo londyńskiego banku, — niespodziewane wielko-książęce intermezzo w czasie zjazdu monarchów w Kiel, — kolosalna działalność kontrminy w Berlinie, — wszystko to wpłynęło na ujemny rezultat w porównaniu z notowaniami zeszłotygodniowymi. — Najbliższą cechą targu w ostatnim tygodniu jest fakt, że bardzo mało zajmowano się rentami. A mimo to niecierpały one na cenę. Z papierów przewozowych, najwięcej faworyzowano Staatsbany, których kurs znacznym wahaucyom ulegał.

W Londynie postanowiono przeprowadzić konwersję bonów skarbowych, wydaniem 13 milionów 2 3/4 pre. renty.

Z Nowego Jorku odpłynęło znowu 750.000 dolarów w złocie do Europy.

Wykłady dla włościan. W sobotę odbyły się w Brzuchowicach pod Lwowem dwa wykłady o rolnictwie, i o chowie bydła. Wykładali pp. Seweryn Wiśniewski i Tadeusz Stamirowski, w obecności JE ks. Sanguszki, Marszałka krajowego, pośła Merunowicza, członków Wydziału krajowego i Rady powiatowej. Wykłady były jędrne i trafiające w umysł naszego włościanina. To też po ukończeniu wykładów gospodarz miejscowy, nazwiskiem Łatawiec, podziękował księciu Marszałkowi mniej więcej w tych słowach: „Jeżeli tacy panowie jak tu obecni chłopem polskim się opiekują, to chłop polski nie przepadnie”. Gospodarz Rubinek zwrócił uwagę księcia Marszałka na zdrowe położenie i ważność tej miejscowości dla kraju ze względów zdrowotnych i otrzymał przyrzeczenie od JE, księcia Marszałka, że z opieki swej Brzuchowice nie wypuści.

Targ zbożowy.

Dnia 13 czerwca 1892.

Lwów, pszenica 8-90 do 9—, żyto 7-75 do 8—, jęczmień 6— do 7—, owies 6-75 do 7-40, rzepak nowy 9-50 do 10—, groch 6-50 do 9—, wyka 4-50 do 5—, nasienie lniane 11— do 11-25, bób 12— do 12-50, bobik 6-50 do 7—, hreczka 9-50 do 11-50, konczyzna czerwona — do —, biała — do —, szwedzka — do —, kminek 19— do 21—, anyż 28— do 29—, kukurudza 6— do 6-10, chmiel nowy za 60 kilg. 65— do 70—, spirytus 13-50 do 14—.

Uspodobienie słabe.

Budapeszt: pszenica na wiosnę 8-61 do 8-64, na jesień 8-14 do 8-17, kukurudza na czerwiec 4-92 do 4-94, na lipiec-sierpień 4-99 do 5-02, owies na czerwiec 5-40 do 5-45, na jesień 5-43 do 5-47, rzepak na sierpień-wrzesień 11-60 do 11-70. Spirytus kontyng. bez podatku 17— do 17-50.

Targ zbożowy zagraniczny.

Szczecin. Pszenica na czerwiec-lipiec 205— wrzesień-paźdź. 193 żyto na czerwiec 101—, wrzesień-paźdź. 171-50, olej rzepakowy 42—, na wrzesień-październik 42-10, spirytus 36-80.

Wrocław: pszenica 21-40 marek, żyta 21-30, żyto 20-40, owies 14-80, olej rzepakowy 54-20, kukurudza 13—, Spirytus 55-70 m.

Berlin: pszenica na czerwiec 187-25, na lipiec-sierpień 187-15, żyto loco 194— do —, na czerwiec 186-25, na czerwiec-lipiec 193—, na lipiec-sierpień 180—, jęczmień 140 do 190, owies na czerwiec 148—, na lipiec-sierpień 146-50, olej rzepakowy loco 52-70, na czerwiec 52-30, wrzesień-paźdź. 52-10. Spirytus 10.000 liir procent Trallesa loco 37-10.

Hamburg. Pszenica 192— do 200—, żyto 180— do 208—, południowo-rosyjskie 176— do 180—, olej rzepakowy 55—, spirytus 26-50.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powrócił dnia 11 b. m. rano z Budapesztu do Wiednia.

Wedle najnowszych dyspozycji Najj. Pan uda się do Berna na uroczystość czwartego austriackiego zjazdu strzeleckiego dnia 26 b. m. i zabawi tam pięć dni, przyczem będzie zwiedzał zakłady przemysłowe w samem Bernie i jego okolicy.

Najd. Arcyksięstwo Karol Ludwik i Marya Teresa przybyli przedwczoraj wieczorem do Wiednia.

Król rumuński Karol przybył przedwczoraj wieczorem z Bukaresztu do Wiednia, z kądem po krótkim pobycie wyjechał do Sigmaringen, gdzie zabawi dni dwanaście.

Następca tronu czarnogórskiego, książę Daniło, który w towarzystwie swej matki, księżnej Mileny bawił przez dwa dni w Wiedniu, złożył wizytę hr. Kalnokyemu.

Wczoraj miał przybyć do Wiednia węgierski minister skarbu dr. Weckerle, celem konferowania z P. Ministrem dr. Steinbachelem nad kilkoma aktualnymi sprawami, odnoszącymi się przeważnie — jak donosi *Presse* — do kwestyi uregulowania waluty. Obok tego mieli PP. Ministrowie porozumieć się w sprawie zamierzonych zmian podatków bezpośrednich, zwłaszcza podatku od psów.

Neue fr. Presse dowiaduje się, że deputowany Władysław Struszkiewicz został mianowany radcą Dworu w Ministerstwie rolnictwa.

Komisja walutowa wybierze, jak donoszą dzienniki czeskie, p. Szczepanowskiemu referentem dla przedłożeń walutowych.

Przerwane skutkiem węgierskich uroczystości jubileuszowych rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Serbią, zostały wczoraj na nowo podjęte. — Zainicjowane w drodze dyplomatycznej układy dla zawarcia traktatu handlowego z Hiszpanią, zostaną, wedle *Fremdenblattu* — uwieńczone prawdopodobnie pomyślnym skutkiem. W najgorszym razie przyjdzie do skutku protoryum.

Cesarz Wilhelm, powróciwszy z Kiel do Potsdamu, odbył natychmiast długą konferencję z hr. Caprivim i generałem von Kaltenbohn, obecnie zaś zajmuje się przygotowaniem do podróży na północ, gdzie na wybrzeżach norweskich polować będzie na wieloryby i zwiedzać nieznane sobie dotąd fiordy.

Podróż ta potrwa dość długo, cesarz bowiem w d. 29-ym b. m. siądzie w Kiel na okręt, wyładuje zaś powrotem w Wilhelmshaven dopiero w d. 2-gim sierpnia.

Staatsanzeiger ogłasza, że ludność robczo wiejska z regencyi kwizyńskiej w Prusiech Zachodnich udaje się tłumnie na roboty do Saksonii i Westfalii. Celem zapo-

bieżenia brakowi robotników w czasie żniw pozwolono na sprowadzenie znacznej liczby robotników z Królestwa Polskiego.

Köln. Ztg. doniosła, że podczas zjazdu w Kiel, car miał zapewnić cesarza Wilhelma, iż pod żadnym warunkiem nie będzie popierał dążeń Francji mających na celu odebranie Alzacy i Lotaryngii. W obec tego oświadcza *Nat. Ztg.* na podstawie zupełnie wiarygodnych informacyj, iż car nie dał wprawdzie podobnego zapewnienia, że jednak zjazd pozostał po sobie pokojowe wrażenie i wzmoenił przekonanie, iż car dalekim jest od tego, aby pozwolił Francji uwikłać Rosyję w wojnę.

Russkij Inwalid twierdzi, że zjazd w Kiel miał cechę nader serdeczną, i jako nowa rękojmia trwałości pokoju europejskiego, wszędzie obudził echo sympatyczne.

Wedle *Post* bezzasadną jest wiadomość o rychłych zaręczynach carewiczki z księżniczką Schaumburg-Lippe.

Petersburski *Kraj* donosi w formie pogłoski, że starszy prokurator Murawiew ma być mianowany sekretarzem stanu.

Zarządzający kancelaryą synodu Sabler, został mianowany towarzyszem starszym prokuratora synodu.

Wedle *Nowosti*, zapasy ziarna w całej Rosyji wynoszą 85 milionów pudów.

Z Berlina donoszą, że wizyta w księcia Konstantego w Nancy, nastąpiła za wiedzą cara. Koła urzędowe zapewniają, iż car wyraził kilkakrotnie, podczas pobytu w Kiel, chęć utrzymania pokoju, chociaż doniesienie *Köln. Ztg.*, jakoby wzmiankował o Alzacy i Lotaryngii, jest zmyślone.

Król rumuński Karol zabawi za granicą dwa tygodnie. Udaje się on najpierw do Sigmaringen, poczem cesarstwu niemieckim złoży wizytę w Poczdamie, gdzie teraz bawią księstwo Edynburscy.

Agence Balcanique donosi, że rząd bułgarski zawarł z austriackim Towarzystwem „Lloyd” konwencję w sprawie służby pocztowej na okrętach „Lloyda” w portach morza Czarnego. Służba rozpocznie się z d. 1 sierpnia b. r.

Wedle *Swobody*, został już wygotowany akt oskarżenia przeciw mordercom ministra Bełczewa.

Deklaracja rojalistycznej prawicy zrobiła silne wrażenie. Wielu rojalistów stanowczo potępia ten krok i zdaje się, że z powodu deklaracyi nastąpi dalsze rozdwojenie w obozie rojalistów. Natomiast grupa nieprzejednanych rojalistów czuje się pokrzepioną i silniej jeszcze zaznacza swe monarchiczne przekonania. Część prawicy rojalistycznej domaga się, aby hr. de Mun złożył mandat poselski, ponieważ otrzymał go jako rojalista, a zatem po zdradzeniu swego stronnictwa utracił zaufanie swych wyborców.

We Francyi brzmia jeszcze echa uroczystości w Nancy, a w ich oświetleniu występuje jak apoteoza postać w. księcia Konstantego, którego wizyta u Carnota zawróciła Francuzom głowy. Cała prasa zajęta jeszcze ciągle bytnością w. ks. w Nancy; dzienniki piszą w tonie podniesionym do najwyższej potęgi. Trzeba jednak przyznać, że poważniejsze pisma, jak *Debaty* i *Temps*, zachowują miarę. W Izbie opowiadano, że w. książę miał pełnomocnictwo do podpisania traktatu przymierza! Flourens zaprzecza, jakoby był oświadczył w rozmowie z pewnym dziennikarzem, że wiedział z ust cara o przybyciu w. ks. do Nancy.

Z Paryża donoszą, że przed statua Strassburga na placu Concorde, uczniowie szkoły wojskowej w Saint-Cyr, zorganizowali demonstrację. Policja interweniowała i rozproszyła manifestantów.

Gaulois ogłasza, że w sprawie wypadków w Nancy wniesiona będzie w Izbie interpelacya. Według informacyi tego dziennika, w. książę Konstanty omawiał z Carnotem sprawę stanowczego aliansu, a nawet przedłożył odnośny projekt.

Sokołów czeskich przyjmowali w Paryżu towarzystwa gimnastyczne. Na przemowę prezesa oświadczył Podlipny, iż Czesi i Francuzi są braćmi, których nie nie rozłączy. Dziś wieczór opuszczają Czesi Paryż i zatrzymują się tylko w Belfort, gdzie przygotowano dla nich uroczyste przyjęcie.

W Londynie utrzymują na pewno, że według najnowszych dyspozycji, parlament zostanie rozwiązany dnia 24 b. m. Nowe wybory rozpoczną się dnia 2 lipca. *Standard*

dowiaduje się, że Balfour wypowie dnia 15 b. m. wielką mowę, która będzie rodzajem manifestu partii unionistycznej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Peszt, 13 czerwca. Najj. Państwo ofiarowali 5000 zł. na rzecz ubogich Budapesztu.

Wiedeń, 13 czerwca. W komisji walutowej na zapytanie dep. Meznika oświadczył P. Minister skarbu, że pogłoska o zamierzonym odroczeniu rozpraw walutowych nie ma żadnej podstawy faktycznej. Dalej oświadczył Minister, iż samo się przez się rozumie, że pożyczka, zaciągnięta na uregulowanie stosunków waluty, obrócona będzie wyłącznie na tę regulacyę, względnie na wycofanie z obiegu not państwowych.

Komisja przyjęła poprawkę dep. Steinwendera tej treści, że ponieważ komisya w zasadzie godzi się na to, aby pożyczka w złocie obróconą została na cele uregulowania waluty, względnie wycofania not państwowych, przeto przechodzi ona do obrad nad ustawą o walucie koronowej.

Obrady te rozpoczęły się bezzwłocznie.

Wiedeń, 13 czerwca. Doniesienia dzienników o zamierzonym odroczeniu obrad parlamentarnych nad przedłożeniami walutowymi, są zupełnie bezpodstawne.

Wiedeń, 13 czerwca. (*Tel. pryw.*) Wiadomość, jakoby rozprawy nad przedłożeniami walutowymi miały być odroczone, zdaje się prostym manewrem giełdowym, który o tyle wywarł skutek, że giełda początkowo była mdła. Zdaje się przeciwnie rzecz pewną, że Bada państwa jeszcze na obecnej sesyi ukończy sprawę walutową. Sesya potrwa więc zapewne do drugiej połowy lipca.

Linie, 13 czerwca. Na moście kolei państwowej pod Praegarten zetknęły się dwa pociągi towarowe, kursujące po linii Linde-Budziejowice. Ośm wagonów zdruzgotanych; nikt z ludzi nie odniósł szwanku.

Sofia, 13 czerwca. Serdeczne i ciepłe przyjęcie księcia Ferdynanda w Anglii wywołało w całym kraju jak najlepsze wrażenie, któremu dzienniki dają wyraz w artykułach pełnych uniesienia.

Sigmaringen, 13 czerwca. Przybył tu król rumuński.

Petersburg, 13 czerwca. Kapitan okrętu Dubasow, zamianowany został *attaché* marynarki przy ambasadzie rosyjskiej w Berlinie.

Barcelona, 13 czerwca. Wzburzenie wśród mieszkańców trwa ciągle. Pomiedzy robotnikami a wojskiem zaszły ponowne starcia. Wielu jest rannych. Właściciele fabryk w okolicy Barcelony zawiesili roboty, aż do czasu ukończenia zmwoy. Z powodu zarządzenia stanu obłężenia władze wojskowe skonsygnowały wojsko.

Londyn, 13 czerwca. Książę bułgarski odwiedził w sobotę księcia Walii, poczem udał się do Towru, gdzie przyjmowany był przez gubernatora tego gmachu. W niedzielę ks. Ferdynand był na śniadaniu u księcia Walii, a wieczorem odjechał z powrotem do Bułgaryi. Przy pożegnaniu wyraził książę podziękowanie za tyle serdeczne przyjęcie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 czerwca 1892 r., godz. 1, minut 35. Akcje kredytowe 318-50, Alp. Tow. górnicze 67-20, Węgierskie akcje kredytowe 360-75, Akcje anglo-austriackie 154-75, Akcje banku Union 248-50, Akcje kolei Karola Ludwika 215—, Akcje kolei Północnej 293-50, Akcje kolei Południowej 102-37, Losy tureckie 44-90, Akcje kolei państwowej 306-12, Akcje kolei Lwowsko-Czerwniowieckiej 244-50 Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197—, Wiedeńskie losy komunalne 159—, Akcje tytoniowe 179—, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 105—, Akcje kolei Elbetal 237-75, Akcje banku dla krajów koronnych 223-20, 4-pre. węgierska renta złota 111-10, Akcje banku związkowego 116-75 Rubel papierowy 1-25—, Węgierska renta papierowa 100-70. Uspodobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z dnia 11 czerwca 1892 r. Wiedeń: okwita per 10.000 litr procent 17-25 do 17-50 zł. Budapeszt. Pszenica na wiosnę 8-54 do 8-57 zł. Berlin: Pszenica (na paźd.-listop.) 185-25 do — zł., żyto — do — zł., spirytus 37— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 54-10 — fr.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreschowiecki.

M. JONASZ

dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie, ul. Jagiellońska 3

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po najdokładniejszym kursie dziennym.

Zlecenia z prowincji wykonywa niezwłocznie bez doliczenia prowizji i poleca się szczególnie świetnym urzędem depozytowym na prowincji do jak najrzetelniejszego przeprowadzania wszelkich transakcyj w zakres bankowy i wekslarski wchodzących.

Główna reprezentacja dla Galicyi największego i najbogatszego w świecie Towarzystwa ubezpieczeń na życie „The Mutual”. Rok założenia 1842.

Zmiana pomieszkania.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer dr. Bronisław Skalkowski

Jeżeli dzieci wasze są blade, utrudzone nagłym wzrostem i rozwojem ciała, jeżeli są powolne, bez ruchu, pozbawione apetytu, jeżeli mają wstręt do wszystkiego, należy koniecznie dać im zażywać żelazo Lerasa.

W kilka dni apetyt siły i cera powrócą i będziecie mogli sądzić o skutkach dotykającej i naocznie.

Przyjechali do Lwowa

Hotel Zorza. Pp. E. Stryjski z Śniatyna, A. dr. Duleba z Lutowisk, J. Neuhold, E. Laitterer, A. Chavanne i A. Lukas z Ungvar, T. Matachowski z Krakowa, L. Horodyski z Kroguleca, P. Thoss z Przewyśla, St. hr. Tarnowski z Krakowa, O. Orłowski z Połowic, A. Hulimka z Mycowa, A. Milde z Wiednia.

Hotel Imperial.

M. Fischer z Wygody, K. Wartanowicz z Komaresztie, G. Wartanowicz z Augustówki, W. Chołoniewski z Bierczy, E. Szybalski z Czortkowa.

Hotel Francuski.

Pp. W. hr. Czekiewicz z Wołynia, J. Kotarski z Oleszy, S. Allscherowa ze Złoczowa, J. Dworzak z Tomaszowa, H. Schindler z Brzeżan, H. Haunold z Rzeszowa, A. Retzer, A. Popper i J. Karesch z Wiednia, A. Gajewski z Romanowa, M. dr. Gaubert z Wiednia, W. Wales i A. Zborowski z Dobczyce

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedziele od godziny 10-11 przed południem, we środy i soboty od g. 11-3. Wstęp wolny

RUCH POCIĄGÓW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Table with columns for train routes (Do Lwowa przychodzą, Ze Lwowa odchodzą), departure times, and passenger counts.

U w a g a: Godziny drukowane grubymi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5-9 rano. Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11:25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing various financial and exchange rates, including bank notes, interest rates, and commodity prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and paper money.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including gold, silver, and paper money.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 5389 (3209 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyj Tarnowskiej kasy oszczędności w sumie 2507 zł. 22 ct. wa 'pn. odbędzie się w dniu 21 lipca 1892 i w dniu 25 sierpnia 1892, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja dóbr tabularnych Skników wielki, wykazem hipot. l. 510 księgi gruntowej c. k. Sądu krajowego we Lwowie dla większych posiadłości objętych dr. Stanisława Starzyńskiego własnych, w powiecie Lwowskim położonych przy której na pierwszym terminie dobra te tylko wyżej ceny wywołania 60236 zł 22 ct. lub przynajmniej za tę cenę, przy drugim terminie zaś też niższej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadium kwota 6023 zł. 62 ct. wa. złożoną być ma, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, narzeczcie, że dla wierzycielki hipotecznej p. Jadwigi ze Starzyńskich Kronhelmowej, mieszkającej w Chodorzkowie guberni Kamienieckiej na Ukrainie w Rossyji, tudzież dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 sierpnia 1891 prawa hipoteki na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymy uchwała licytacyjną dozwalałą lub jakkolwiek później uchwała, niniejszej sprawy egzekucyjnej dotycząca, z jakiegobądź powodu wcale nie lub w należytych czasie nie mogła być doręczoną, adw. dr. Szwedzicki we Lwowie ku-

ratorom, a jego zastępcą adw. dr. Świącicki we Lwowie mianowany został. We Lwowie, dnia 30 kwietnia 1892. L. 337 (3394 2-3) Celem zabezpieczenia wykonania napraw budynków salinarnych na rok 1892 odbędzie się dnia 22 czerwca br. w ck. zarządzie salinarnym w Drohobyczu licytacja za pisemnymi ofertami. Cena kosztorysowa wszelkich robót wraz z dodaniem materiałów wynosi 1706 zł. 30 ct. Oferty muszą dokładnie według wzoru w ck. zarządzie salinarnym przechowanego być wypełnione, marką stemplową na 50 ct. opatrzone, procent gopustu od kosztorysowej kwoty nietylko liczbami ale i literami wyrażone i najdalej do 11 godziny przed południem dnia 22 czerwca 1892 do rąk naczelnika złożone. Blizsze warunki, plany, kosztorysy, przejrzeć można podczas godzin urzędowych w kancelaryi ck. zarządu salinarnego. C. k. zarząd salinarny Drohobycz, 9 czerwca 1892. L. 3879 (3383 2-3) Dnia 21 lipca 1892 i 26 sierpnia 1892 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 57 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 57 ks. gr. gminy Zawada uszewska objętej Wawrzyńca Robaka własnej oraz zainstalowanego w stanie biernym tej realności w poz. 1 on na rzecz Katarzyny Robakowej prawa bezpłatnego użytkownika z czterech stajen w poz. 121 z części 124 i części parc. 126/1 na zaspokojenie pretensyj

upryw. gal. Zakładu kredytowego włość co do 23 rat po 12 zł. i reszty kapitału 43 zł. 90 ct. Cena wywołania wspomianej realności jest 930 zł. a cena wywołania wspomnianego dożywocia 100 zł. Wadyum 10 prc. ceny wywołania. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnac można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Parvi w Brzesku. C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, dnia 5 maja 1892. L. 2937 (3249 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia prawomocnie wywalczonej sumy 40 zł. zpn. na rzecz Teresy Garlińskiej, odbędzie się dnia 29 lipca 1892 i 6 września 1892 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Marcina i Tekli Grabowskich własnych w Grzymałowej położonej, wykazem hipot. l. 493 księgi gruntowej dla gminy katastr. Grzymałów objętej. Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 145 zł. Wadyum 15 zł. Blizsze warunki przejrzeć można w tut. Sądzie. Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora p. Stefana Moczynskiego z Grzymałowa. Grzymałów, dnia 26 maja 1892.

T. 5693 (3341 2-3) C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Szulima Neuwelda sumy 23 zł. 95 ct. w. a. z pn. licytacyjną realności Antoniego Kohmana własnej wyk. hip. 197 gminy Kleparów objętej na dzień 21 lipca 1892 i na dzień 25 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3. Cena wywołania 470 zł. Wadyum 47 zł. Na pierwszym terminie realność tę należy być można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej. Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia tudzież wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze. Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Czarnik. Lwów, 21 maja 1892. L. 3881 (3385 2-3) Dnia 21 lipca 1892 i 26 sierpnia 1892 o 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 ks gr. gm. Zawada uszewska objętej Józefa i Anny Biernatów własnej na rzecz upryw. galic. Zakładu kredytowego włościńskiego w likwidacji celem zaspokojenia 19 rat po 12 zł. Cena wywołania 1040 zł. Wadyum 104 zł. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przegladnac można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Parvi w Brzesku. Brzesko, dnia 8 maja 1892.

L. 2292 (3138 3-3)

W dniach 13 lipca i 16 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności whl. 356 i 1/6 części realności whl. 357 ks. gr. gm. kat. Radomyśl objętych dłużnika Józefa Silbermanna własnych, celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Honiga 78 zł. wa. zpn.

Cena szacunkowa wynosi 263 zł. Wadyum 27 zł. wa. Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Józefa Silbermanna, i że uchwałę licytacyjną doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi p. adw. dr. Szancerowi w Tarnowie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony p. Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu. C. k. Sąd powiatowy Radomyśl, dnia 10 maja 1892.

L. 2455 (3187 3-3)

Sąd powiatowy Kęki odbędzie egzekucyjną sprzedaż a) całej realności pod nr. 17 w Bulowicach położonej lwh. 17 objętej, b) połowy realności lwh. 386 w Bulowicach i 2/8 części realności lwh. 387 w Bulowicach Franciszka Zajączka własnych na pokrycie pretensyi Alojzego Singera w kwocie 20 zł. 38 ct. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 13 lipca 1892 i 16 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Na drugim terminie niżej ceny wywołania, co do realności: ad a) 2618 zł. 87 1/2 ct., ad b) 77 zł. 37 1/2 ct., ad c) 11 zł. 78 3/4 ct. aw.

Wadyum ad a) 261 zł. 89 ct., ad b) 7 zł. 74 ct., ad c) 1 zł. 18 ct. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono p. Juljana Sporna c. k. notaryusza w Kętach.

Ekstrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w sądzie przejrzeć. Kęty, dnia 13 maja 1892.

L. 1255 (3359 3-3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Inera Sommermana w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjną sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 457 księgi gruntowej gminy kat. Ułaszkwce objętej dłużnika Leiby Wachtera względnie tegoż masy leżącej własnej dnia 30 czerwca 1892 za powyżej ceny wywołania a dnia 4 sierpnia 1892 nawet poniżej takowej zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa powyższej realności, w kwocie 200 zł. Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusańskiej registraturze.

O tem uwiadamia nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 9 grudnia 1891 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na whl. 457 w Ułaszkwcach objętej nabyli, lub którymiby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adw. dr. Lewandowskiego w Czortkowie. Czortków, 4 kwietnia 1892

L. 775 (3364 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Płonki ze Slemienia w sumie 31 rubli 45 kopiejek zpn odbędzie się w dniach 4 lipca i 4 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod Nc. 352 w Suchej to jest całej posiadłości wh. 683 1/3 części posiadłości wh. 684 5/60 części posiadłości, wh. 685 połowy posiadłości, wh. 689 ks. gr. gminy kat. Sucha, dłużnika Wojciecha Buczył własnej.

Cena wywołania 380 zł. Wadyum 38 zł. Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny leżą do przejżenia w registraturze sądowej. Slemień, dnia 22 marca 1892.

L. 1573 (3165 3-3)

W pilźnieńskim c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 18 lipca 1892 i dnia 22 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 z rana egzekucyjną sprzedaż publiczną realności lwh. 382 księgi gruntowej gminy Lubczy objętej dłużników Jakóba i Tekli Warzechów własnej celem zaspokojenia wierzytelności w resztującej kwocie 16 zł. 87 ct. wa. zpn. c. k. Prokuratorzy Skarbu we Lwowie imieniem fundacyi stypendyjnej Leona Boznańskiego od Jakóba i Tekli Warzechów się należającej.

Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej,

zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 955 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny pomienionej realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu, jakoteż dla późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem dr. Tomasza Kondzielskiego adwokata w Pilźnie. C. k. Sąd powiatowy. Pilzno, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 1797 (2874 3-3)

Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności kasy Oszczędności w Wadowicach 467 zł. 50 ct. aw. rozpisana została egzekucyjna licytacja realności lwh. 16, 597, 711 gminy Przeciszów na dzień 18 lipca i na dzień 28 sierpnia 1892 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania pierwszej realności 7818 zł. 41 ct., drugiej 603 zł. 31 ct., trzeciej 340 zł. Wadyum I) 782 zł., II) 60 zł., III) 34 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. Biegański w Zatorze. Zator, 8 marca 1892.

L. 7760 (3281 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 13 lipca 1892 i dnia 17 sierpnia 1892 przymusową sprzedaż realności lwh. 574 w Wiśniczu nowym objętej dłużnika Leizora Münzera własnej na rzecz Ryfki Münzer pto 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 560 zł. aw. Wadyum 56 zł. Reszta warunków do przejżenia w registraturze. Wiśniew, dnia 15 marca 1892.

L. 2958 (2839 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje niniejszem do wiadomości, iż celem ściągnięcia pretensyi Eliasza Friedmana przeciw Jencie Pion w kwocie 159 zł. aw. zpn. na dniu 18 lipca 1892 o godzinie 10 przed poł. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowy publiczny przetarg wierzytelności Jenty Pion w kwocie 600 zł. zpn. zainstalowanej w stanie biernym połowy realności wyk. hip. 789 ks. gr. miasta Złoczowa objętej Szulima Fiedmana własnej z tem iż cenę wywołania stanowi kwota 600 zł., poręczne wynosi 120 zł. aw., i że wierzytelność ta na tym terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Blizsze warunki przetargu jakoteż wyciąg hipoteczny wolno przeglądać w registraturze.

O tem zawiadamiamy strony interesowane, zaś wierzycieli hipotecznych sprzedać się mającej wierzytelności, którzy po 11 lipca 1891 nabyli prawa rzeczowe do sprzedać się mającej sumy, lub którymiby uchwała licytacyjna lub późniejsza w tej sprawie zapasę mające uchwały doręczone być nie mogły na ręce kuratora adw. dr. Billeta z podstawieniem adw. dr. Kołaczewskiego. Złoczów, 30 kwietnia 1892.

L. 6378 (2996 3-3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zniesienia współwłasności odbędzie się dnia 13 lipca i 24 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Liebe Roth, Chaima Roth, Chaima Schillera, Racheli Lei Urich, jako prawonabywczyni Machli Schrenzel, Beili Papier zameżnej Wittels, względnie spadkobierców teje, Ettel Wittels zam. Fliesser, Mechla Wittels i Primety Wittels zam. Stahl, dalej spadkobierców Samsona Abele Papier jakoto, Ozyasza Mechla Papier, Ozera Papier i Racheli Papier wedle wyk. hip. l. 23 III. dz. m. Lwowa należającej realności pod l. 46 3/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 9000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, a na drugim nawet niżej ceny wywołania 9000 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 900 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wierzycieli tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 15 grudnia 1891 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymiby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Rares kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Weiss mianowany został.

We Lwowie, dnia 2 kwietnia 1892.

L. 4628 (3256 2-3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Żółkwi w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciwko spadkobiercom sp. Wasyla Niedowozza a to, Wasylowi Niedowóz i ma-

łoletnim Pani Niedowóz i Fediowi Niedowozom, zastępowanym przez matkę i opiekunką Haškę z Kosików Niedowóz o zapłacenie 27 rat pożyczkowych po 18 zł. aw. z przynależnościami, odbędzie się na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczna licytacja przymusowa realności wyk. hip. l. 192 dla gminy kat Mierzwica z Wiesenbergiem objętej, własnością spadkobierców Wasyla Niedowozza będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 900 zł. ocenionej, w dwóch terminach a mianowicie na dniu 18 lipca 1892 i na dniu 22 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tą cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 90 zł. aw. Kuratorem nieznanymi wierzycieli ustanowiony pan Józef Hejda ck. notaryusz w Żółkwi.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oceny do przejżenia w tusańskiej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego W Żółkwi, dnia 20 września 1891.

L. 3039 (3343 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że w skutek zniesienia współwłasności majątności tabularnej „Młyn Sterkowiecki“ Alfreda Hendrich, masy spadkowej Rafaeli Pakuszewskiej i Ludwika Pakuszewskiego własnej, 459 wykazem hip. tusańskiej księgi gruntowej większych objętej, w sądownym powiecie Łopatynskim położonej odbędzie się dnia 18 lipca 1892 o 10 godz. przed połud. w zabudowaniu sądowym jawny przetarg teje majątności.

Cena wywołania wynosi 13416 zł. Poręczne zaś przed przetargiem złożyć się mające 1340 zł.

Sprzedaz niżej ceny wywołania nie nastąpi.

Prawa wierzycieli hipotecznych zostają bez względu na cenę kupna nienaruszone.

Akt oceny, wyciąg hipoteczny, tudzież bliższe warunki przejżenia można w tusańskiej registraturze. Złoczów, 21 maja 1892.

L. 6474 (2228 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 31 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej, własność Jana Oleksiaka, Anny z Chyrców Oleksiakowej, tudzież małol. Jakóba, Elżbiety i Franciszki Chyrców stanowiącej na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi pto 300 zł. aw. zpn. w dwóch terminach licytacyjnych dnia 20 lipca i dnia 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie pod następującymi warunkami.

Cenę wywołania stanowi 650 zł. aw. Wadyum 65 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ck. notaryusz w Niepołomicach.

Reszta warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Niepołomice, dnia 2 lutego 1892.

L. 2798 (3203 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 160 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż w drodze publicznej licytacji:

a) zapisanej na Dmytra Czempila połowy realności wykazem hipotecznym dla Wańkowie l. 12 objętej,

b) realności wykazem hipotecznym dla Wańkowie l. 138 objętej Michała Szewczyka własnej i

c) realności wykazem hipotecznym dla Wańkowie l. 34 objętej Ilka Gerylowskiego własnej, która w tut. sądzie na dniu 20 lipca 1892 i na dniu 31 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przeprowadzoną zostanie.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet niżej takowej.

Cenę wywołania wynosi dla realności pod a) kwota 100 zł., pod b) kwota 100 zł., pod c) kwota 400 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jacek Żyborcki w Rudkach.

Blizsze warunki można przejrzeć w ts. registraturze. Rudki, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 240 (2844 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych 11 rat pożyczkowych razem w ilości 1100 zł. aw. zpn. na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce przymusową sprzedaż realności Józefa Rojowicza lwh. 32 i posiadłości Karola i Anny Rojowiczów lwh. 1423 gm. kat. Niepołomice objętych w dwóch terminach licytacyjnych na dniu 21 lipca i na

dnia 12 października każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tych realności wynosi 4625 zł.

Wadyum zaś 463 zł. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej. Niepołomice, dn. 19 lutego 1892.

L. 2064 (3365 2-3)

Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Mojżesza Badera w ilości 18 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się tutaj dnia 20 lipca i 24 sierpnia 1892 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 148 i połowy whl. 149 gminy Odporyszów objętych sp. Filipa Mikulca własnych.

Cena wywołania 283 i 50 zł. Wadyum 29 i 5 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Mysiński w Żabnie.

Zabno, 25 kwietnia 1892.

L. 2056 (3174 2-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 lipca 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 września 1892 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 80 w Wołosatem położonej a według wykazu hipotecznego l. 4 w 4/16 częściach, wykazu hip. l. 29 w 4/12 częściach wedle wykazu hip. l. 131 w całości dłużnika Abraham Rotha własnej na rzecz Mojżesza Ehrlicha pto 458 zł. zpn.

Cena wywołania 558 zł. 82 ct. Wadyum 55 zł. 88 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusańskiej registraturze.

Dla nieznanymi z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Józefa Gorczycę zastępcą ck. notaryusza w Lutowiskach. Lutowiska, 26 kwietnia 1892.

L. 2412 (3202 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach rozpisuje celem zaspokojenia wierzytelności towarzystwa zaliczkowego w Rudkach w kwocie 145 zł. zpn. egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację:

a) jednej ósmej Franciszka Ragana własnej niewydzielonej części realności whl. 367 dla Podhajczy objętej.

b) realności whl. 366 gm. Podhajczy objętej Franciszka Ragana własnej.

c) realności whl. 531 gm. Podhajczy objętej Mateusza Winiarza własnej.

d) realności whl. 436 gm. Podhajczy objętej Wojciecha Siwaka po Andruchu własnej, która na dniu 20 lipca 1892 i na dniu 24 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano z tem przeprowadzoną będzie, iż na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania, zaś na drugim terminie nawet i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi dla realności ad a) kwota 30 zł., dla realności ad b) kwota 415 zł., dla realności ad c) kwota 835 zł., a dla realności ad d) kwota 770 zł.

Wadyum wynosi 10 pr. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jacek Żyborcki w Rudkach.

Blizsze warunki można przejrzeć w ts. registraturze. Rudki, dnia 30 kwietnia 1892.

L. 1390 (3271 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zapadłych trzech rat po 40 zł. i reszty kapitału w kwocie 671 zł. 36 ct. w. a. z pn. na rzecz powiatowej kasy Oszczędności w Bochni egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 519 gm. kat. Niepołomice objętej, a dłużnika Jakóba Trzosa własnej w dwóch terminach licytacyjnych na dniu 20 lipca i na dniu 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1110 zł. Wadyum zaś 111 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej. Niepołomice, dnia 11 kwietnia 1892.

L. 11504 (3387 2-3)

Dnia 18 lipca 1892 i 19 sierpnia 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 284 księgi gruntowej gminy Brzesko objętej Antoniny Marcowej własnej na rzecz Stanisława Damasiewicza celem zaspokojenia sumy 168 zł. zpn.

Cena wywołania 390 zł. Wadyum 39 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 3 lutego 1892.

L. 7243 (2804 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Seliga Klirsfelda w kwocie 247 zł. 19 ct. aw. rozpisana została przymusowa licytacja realności pod lk. 23 w Żyrawie położonej spadkobierców śp. Bartłomieja Lipowskiego w terminach dnia 21 lipca 1892 i dnia 1 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cenę wywołania stanowi 930 zł.
 Wadyum 93 zł.
 Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.
 Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzyć można w tus. registraturze.
 Chodorów, 10 października 1892.

L. 6651 (2229 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 150 zł. 57 ct. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przymusową sprzedaż realności lwh. 35 Jana Burdy realności lwh. 1378 Antoniego i Anastazy Wimmerów i realności lwh. 1429 Józefa Sumary własnych w Niepołomicach położonych w dwóch terminach licytacyjnych a to na dniu 20 lipca i 11 października 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowym.
 Cena wywołania realności lwh. 35 wynosi 525 zł.
 Wadyum 52 zł.
 Cena wywołania realności lwh. 1378 wynosi 250 zł.
 Wadyum 25 zł.
 Cena wywołania realności lwh. 1429 wynosi 1050 zł.
 Wadyum 105 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tych realności przejrzyć można w registraturze tutejszo sądowej.
 Niepołomice, dnia 12 lutego 1892.

L. 4730 (2685 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Komarina w kwocie 240 zł. aw. zpn. rozpisana została przymusowa licytacja realności pod lk. 6 w Zagóreczku położonej wyk. hip. l. 55 objętej dłużnika Hrynja Hanuszczaka własnej w terminach dnia 21 lipca 1892 i dnia 1 września 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.
 Cenę wywołania stanowi 823 zł., zaś wadyum 82 zł. 30 ct.
 Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania.
 Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzyć można w tus. registraturze.
 Chodorów, 3 sierpnia 1891.

L. 4049 (3412 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Jakobowi Leibie Elfenbein od Maryi Horyń sumy 65 zł. aw. zpn. rozpisana została przymusowa sprzedaż publiczna realności wykazem hipotecznym 4 księgi grantowej gminy Trybaborce objętej według poz. 1 karty B tego wykazu własność dłużniczki Maryi Horyń wykonującej.
 Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa terminy pierwszy na dzień 30 czerwca 1892 i 1 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 przed południem.
 Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacji będącej, nie będzie mogła być uzyskana, sprzedana zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.
 Wartość szacunkowa stanowiąca zarazem cenę wywołania wynosi kwotę 239 zł.
 Wadyum przed przystąpieniem do licytacji złożyć się mające wynosi 23 zł. 90 ct.
 Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądowej.
 Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, tj. po dniu 18 stycznia 1892 prawo zastawu na realność przedmiotem licytacji będącą, nabyli, jako też i tych wierzycieli, którymi uchwała z rozpisaniem licytacji, albo też następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiegokolwiek pryncypu wcale lub w należytnym czasie nie została doręczona zawiadamia się o rozpisaniu licytacji edyktem niniejszym tudzież do rąk ustanowionego kuratora p. adwokata dr. Diduszaka w Buczaczu.
 Buczacz, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 3221 (3420 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 234 zł. 13 ct. wa. zpn odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lk. 37 poło-

zonej, objętej wyk. hip. l. 46 w księdze grunt. gminy kat. Dąbie, tudzież realności pod lk. 38 w Dąbiu położonej objętej wyk. hip. l. 47 ks. grunt. gminy kat. Dąbie, wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Jana Bukaly należących, w sądzie tutejszym w dwóch terminach mianowicie dnia 13 lipca 1892 i dnia 17 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cena wywołania 625 zł. i 226 zł.
 Wadyum 62 zł. 50 ct. i 23 zł.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Tytusa Bujnowskiego w Pilźnie.
 Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Pilzno, dnia 13 maja 1891.

L. 1882 (3430 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Rozalii Schönberg w kwocie 22 zł. 50 ct. aw. publiczną sprzedaż realności pod Nk. 67 w Dominikowicach położonej wykazem hip. l. 64 objętej, dłużnika Michała Owczarza własnej na dzień 20 czerwca 1892 i 18 lipca 1892 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie w Gorlicach.
 Cena wywołania 1195 zł.
 Wadyum 119 zł. 50 ct.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sterna w Gorlicach.
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzyć można w tutejszej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Gorlice, 21 kwietnia 1892.

L. 8259 (3080 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie 19 rat po 12 zł. 50 ct. Zakładu kredytowego ziemskiego z należnościami dodatkowymi dozwolona została sprzedaż egzekucyjna realności do Maryanny Chwistkowej należącej lwh. 254 ks. gr. gm. Skrzyszów objętej.
 Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a to dnia 21 lipca i 26 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
 Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 500 zł. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.
 W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.
 Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 50 zł.
 Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze c. k. Sądu.
 Tarnów, 30 kwietnia 1892.

L. 1499 (3313 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Kalwarii zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 118 zł. 80 ct. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz małoletniego Antoniego Przybyły w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk. hip. l. 19 gminy Żelczyna objętej, dłużnika Wojciecha Możka własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 1 sierpnia i dnia 5 września 1892 każdym razem o 10 rano.
 Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzyć w registraturze.
 Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono p. adwokata dr. Bresiewicz.
 Wadyum wynosi 107 zł. aw.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Kalwaria, 18 maja 1892.

Konkursa.

L. 2559 (3375 2-3)
 Magistrat Kałuski rozpisuje niniejszem na podstawie uchwały rady gminnej z dnia 30 maja 1892 konkurs w celu obsadzenia posady kasyera przy tutejszej kasie miejskiej.
 Z posadą rzezoną połączoną jest płaca roczna w kwocie 500 zł. w. a. i dwa dodatki pięcioletnie po 100 zł. aw. niemniej prawa do emerytury.
 Stabilizacja na tej posadzie nastąpi po roku służby nienagannej.
 Kompetencje winni podania swoje zaopatrzone dowodami egzaminu państwowego z rachunkowości praktyki kasowej niemniej przebiegu życia i możliwości kaucji służbowej w kwocie 800 zł. aw. wnieść do Magistratu tutejszego na ręce Burmistrza w terminie do 15 lipca 1892.
 Kałusz, dnia 5 czerwca 1892.
 burmistrz.

L. 722 (3366 3-3)
 Rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę laboranta przy Zakładzie fizycznym c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
 Z posadą tą połączona jest roczna płaca 400 zł., i dodatek aktywalny 100 zł., tudzież w razie możliwości wolne mieszkanie.
 Ubiegający się o tę posadę zastrzeżoną

na mocy ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 Dpp. dla wysłużonych, a certyfikat posiadających podoficerów c. k. armii, winien:
 a) udowodnić, że jest z zawodu mechanikiem precyzyjnym (Feinmechaniker.)
 b) wykazać się, iż jest dostatecznie obeznaną z innymi robotami do zawodu mechanika należącymi, jak roboty szklarskie, stolarskie itp.
 c) przedłożyć świadectwo uzdolnienia do nadzorowania motoru gazowego i urządzeń służących do oświetlenia elektrycznego
 d) udowodnić, iż jest obywatelem królestw i krajów w Radzie Państwa reprezentowanych, niemiej wykazać wiek, stan, fizyczne uzdolnienie, tudzież znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.
 Podania należy wnieść najdalej do d. 15 lipca 1892 do c. k. Senatu akademickiego. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie bezpośrednio a jeżeli kompetent pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej Władzy.
 Tylko w braku ukwalifikowanych, powyższe warunki posiadających podoficerów, mogłoby ewentualnie być uwzględnienie inni kandydaci.
 Na razie nadaną zostaje posada tymczasowo, a stałe dopiero po odbyciu jednomiesięcznej próby.
 Kraków, dnia 7 czerwca 1892.
 Z Rektoratu c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego Ks. dr. Chołkowski.

L. 457 (3395 1-3)
 Ze strony Zwierzchności gminnej w Majdanie rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę doktora medycyny miejskiego o płacy rocznej w 450 zł. oprócz dochodów wizytowych.
 Chęć ubiegających się o tę posadę mają swe podania należyte udokumentowane to jest w metrykę urodzin i świadectwa ukończenia fakultetu lekarskiego wnieść do podpisanej Zwierzchności gminnej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 lipca 1892.
 Zwierzchność gminna
 Majdan koło Kolbuszowej, 9 czerwca 1892.
 Jan Kopeć burmistrz.

L. 179 (3429 1-3)
 Na mocy uchwały Rady gmin. z dnia 28 maja br. podaje się do powszechnej wiadomości, że posada akuszerki w Ropczycach, jest opróżnioną.
 Przyjęta akuszerka będzie miała zapewnioną remunercyę z kasy gminnej płatną w miesięcznych ratach z dofu.
 Ropczyce 29 maja 1892.
 Burmistrz.

L. 5200 (3434 1-3)
 Magistrat król. miasta Stanisławowa rozpisuje niniejszem z mocy uchwały Rady miasta z dnia 18 maja br. jakoteż na podstawie ustawy z dnia 2 lutego 1891 nr. 17 dz. u. kr. i rozporządzeń Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 nr. 67 dz. u. kr. konkurs celem obsadzenia dwóch posad lekarzy miejskich z płacą po 500 złr. a. w. rocznie.
 Ubiegający się o te posady winni do swych podań dołączyć:
 a) metrykę urodzenia,
 b) certyfikat przynależności,
 c) świadectwo dostatecznej fizycznej zdatności wystawione lub potwierdzone przez c. k. lekarza powiatowego.
 d) dyplom doktora medycyny względnie doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej w kraju;
 e) świadectwo z odbytej dwuletniej praktyki przy szpitalu publicznym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego.
 Posady te nadaje się na rok pierwszy prowizorycznie.
 Podania należyte udokumentowane wnieść należy do 15 lipca b. r. do tutejszego magistratu.
 Z magistratu król. miasta.
 Stanisławów, dnia 28 maja 1892.

Upadłości.

L. 11127 (3398 1-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Stanisława Nowakowskiego w Tarnowie zamieszkałego, a to całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.
 Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Antoni Jezierski c. k. sekretarz Rady Sądu obwodowego w Tarnowie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Mieczysław Gafekki w Tarnowie.
 Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza

się posłuchanie na dzień 22 czerwca 1892 o godz. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującymi.
 Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 9 sierpnia 1892 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić, i na posłuchanie w dniu 30 sierpnia 1892 o godz. 10 przed południem w biurze komis. konk. odbyć się mającym, do likwidacji i do uporządkowania podać.
 Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.
 Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.
 Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.
 Tarnów, dnia 9 czerwca 1892.

L. 572 (3405)
 Jako komisarz sądowy masy rozbiorowej Sendera Altbacha zawiadamiam wszystkich wierzycieli powyższej masy, że termin likwidacyjny na dzień 15 lipca 1892 o godzinie 10 rano odroczone został.
 Sambor, 6^o czerwca 1892.
 Schwarz.

Kuratele.

L. 6450 (3358 3-3)
 Vom kk. Stadt deleg. Bezirksgerichte wird hie mit bekant gegeben, dass der kk. Lieutenant Rechnungsführer Bernhard Gottwald wegen Blödsinn unter Kuratell gestellt und der kk. Major H. Anton Schaffer ihm zum Kurator bestellt werde.
 Stanislau, 12 Mai 1892.

L. 4921 (3361 3-3)
 Tacyanna Kuź córka śp. Fedia Kuzia gospodarza z Komarowa, została uznana uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 30 kwietnia 1892 l. 6461 bezwzględnie wolną. Dekretem z dnia 10 maja 1892 l. 4921 ustanowiono dla niej kuratora w osobie Dmytra Danyluka gospodarza z Komarowa.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Halicz, dnia 10 maja 1892.

L. 9677 (3389 2-3)
 Wasyl Fedunyszyn z Hołobotowa uznany marnotrawcą.
 Kuratorem tegoż Wasyl Hruby z Hołobotowa.
 C. k. Sąd powiatowy
 Strzyj, dnia 13 maja 1892.

L. 3525 (3381 2-3)
 Kuzia Seńków z Potutor uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora Hrynka Cznych z Potutor.
 Brzeżany, dnia 9 kwietnia 1892.

L. 8200 (3390 2-3)
 Stefan Żeliwciów z Korostowa uznany umysłowo chorym.
 Kuratorem Natolko Żeliwciów gospodarz z Korostowa.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Skole, dnia 19 września 1891.

L. 20294 (3377 2-3)
 Dla umysłowo chorej Jachwety Wortsmann z Krakowa ustanawia się kuratorem Gustawa Wortsmanna z Krakowa.
 C. k. Sąd deleg. miej.
 Kraków, d. 3 czerwca 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2004 (3054 3-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wdrażając na prośbę Pinkasa Nadla w Rzeszowie de praes. 22 lutego 1892 l. 1681 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej rękono-książeczki udziałowej „Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Rzeszowie” nr. 62 na 100 zł. z procentami opiewającej, a na imię Pinkasa Nadla wystawionej, wzywając każdego posiadacza tejże książeczki, aby takową w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu tutejszemu sądowi przedłożył, gdy w przeciwnym razie takowa po upływie tego czasu na ponowne żądanie Pinkasa Nadla umorzona uznana będzie.
 Rzeszów, dnia 7 kwietnia 1892.

Księgi gruntowe.

L. 9801/1892

(3147 2-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany, dla następujących posiadłości tabularnych gminnych od dnia 1 czerwca 1892 za nową księgą uważanym być ma

I. dla majątności tabularnych.

L. porządk.	Majątność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu	
			powiatowego	obwodowego
1	Husne niżne Dom. 70 pag. 365	Husne niżne		
2	Krywka Dom. 70 pag. 366	Krywka	Borynia	
3	Bolechowice Dom. 92 pag. 57	Bolechowice Neudorf	Drohobycz	
4	Roźniatów Dom. 27 pag. 103	Roźniatów	Roźniatów	
5	Starawieś Dom. 27 pag. 107	Starawieś	Roźniatów	
6	Chaszczowanie Dom. 19 pag. 385	Chaszczowanie		
7	Jeleńkowate Dom. 19 pag. 377	Jeleńkowate	Skole	
8	Tuchla	Tuchla		
9	Parcele gruntowe 2854, 28855, 2865, 2866, 2867, 2982, 3016/1, 4597, 4598, 4599, 4600	Nieniów górny i dolny z kolonią Pochersdorf, Żulin	Bolechów Stryj	
10	Marynka Dom. 202 pag. 187	Marynka	Żurawno	
11	Płonna	Płonna	Bukowsko	Sanok
12	Podsobień	Manasterzec	Lisko	
13	Lipa Dom. 54 pag. 181	Lipa	Bolechów	Sambor

II. wiejskich

1. Husne niżne,
2. Krywka, podlegająca sądowi powiatowemu w Boryni,
3. Bolechowice z kolonią Neudorf podlegająca sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
4. Roźniatów podlegająca sądowi powiatowemu w Roźniatowie.
5. Chaszczowanie,
6. Jeleńkowate,
7. Tuchla, podlegająca sądowi powiatowemu w Skolem.
8. Płonna, podlegająca sądowi powiatowemu w Bukowsku.
9. Lipa, podlegająca sądowi powiatowemu w Bolechowie.

III. dla parceli gruntowej lk. 1916 Łąki zwanej „Rudcze“ w objętości 117 morgów 670⁰⁰ położonej w gminie katastralnej Wołoszcza Zady, powiatu sądowego Łąka, a do wykazu hipotecznego l. 318 obejmującego dobra tabularne Susułów powiatu sądowego w Komarnie w myśl uchwały c. k. wyższego sądu krajowego z dnia 20 września 1891 l. 20458 dopisać się mającej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I. 1-13 i pod III. w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. Sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II. 1-9 poszczególnionych w biurze dotyczącego sądu powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czyli zastawu lub jakiegobądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy,

czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miały.

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należą wpisanie być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej także wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to:

Co do majątności tabularnych wyżej pod I. 1-13 i pod III. wymienionych do przynależnych Trybunałów I. instancji, zaś co do posiadłości pod II. 1-9 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 czerwca 1893 włącznie zaś co do parceli gruntowej pod III. bliżej opisanej w terminie trzechmiesięcznym tj. tylko do dnia 31 sierpnia 1892 włącznie, się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensji przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucji sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termina wyżej ustanowione nie mogą być ani przedłużone, ani też w razie zaniebdania do pierwotnego stanu przywrócone.

SIMONOWICZ w. r.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie dnia 19 stycznia 1892.

MATKOWSKI w. r.

(Abendausgabe) der periodischen Druckschrift: „Deutsche Zeitung“ vom 30 Mai 1892 unter der Rubrik „Schulzeitung“ in dem Artikel mit der Aufschrift: „Etwas von der erziehenden Thätigkeit des Clerus“ das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 1 Juni 1892.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntniße vom 10 Mai 1892, Z. 7446, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Domovina“ vom 7 Mai 1892 wegen des Artikels: „Nemcurji v Ljutomeru“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 16 April 1892, Z. 415/3274, die Weiterverbreitung der Nr. 5369 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 12 April 1892 wegen des Artikels: „Il processo Cavallotti-Luzio“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 19 April 1892, Z. 423/3316, die Weiterverbreitung der Nr. 5372 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 15 April 1892 wegen des Artikels: „Crisi ministeriali“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 19 April 1892, Z. 424/3323, die Weiterverbreitung der Nr. 106 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 15 April 1892 wegen des Artikels: „La morte del Giusto“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 21 April 1892, Z. 429/3363, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Gregorio Segala — Verona e Mantova nella Conspirazione contro l'Austria e nei processi politici del 1850—53. Vienna, Stab. Tip. Litogr. di P. Apollonio 1892“ nach §§ 63, 65 a und 305 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 22 April 1892, Z. 433/3402, die Weiterverbreitung der Nr. 107 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 16 April 1892 wegen des Artikels: „Lettere dalmate“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 25 April 1892, Z. 444/3438, die Weiterverbreitung der Nr. 32 der Zeitschrift: „Edinost“ vom 20 April 1892 wegen des Artikels: „Vase je Italija“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 April 1892, Z. 456/3523, die Weiterverbreitung der Nr. 112 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 22 April 1892 wegen des Artikels: „La festa del lavoro in Francia“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntniße vom 26 April 1892, Z. 455/3522, die Weiterverbreitung der Nr. 13 der Zeitschrift: „L'Operaio“ vom 22 April 1892 wegen des Artikels: „La grande idea cammina“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntniße vom 14 Mai 1892, Z. 11619, die Weiterverbreitung der Nr. 3 der Zeitschrift: „Kladensky hornik a kutnik“ vom 7 Mai 1892 wegen der Artikel: 1. „Ta nase shromazdovaci Svoboda“ — 2. „Prvni maj v Pribrami“ und 3. „Sproste nasili“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 23 Mai 1892, Z. 3850, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der Textilarbeiter“ vom 19 Mai 1892 wegen des Artikels: „10 Gebote“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntniße vom 23 Mai 1892, Z. 3839, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Der Freigeist“ vom 12 Mai 1892 wegen des Artikels: „Jessa Helfmann“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhmen-Leipa hat mit dem Erkenntniße vom 18 Mai 1892, Z. 3898, die Weiterverbreitung der Nr. 38 der Zeitschrift: „Deutsche Leipaer Zeitung“ vom 14 Mai 1892 wegen des Artikels: „Die Preß-Chineferei“ nach den §§ 300, 491, 292 und 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntniße vom 19 Mai 1892, Z. 3774, die Weiterverbreitung der Nr. 456 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Denni Hlasatel“ vom 29 April 1892 nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntniße vom 10 Mai 1892, Z. 3845, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „Was wollen die Freidenker?“ Druck und Verlag von Wittmann und Haimel — Kobing, nach §§ 122 b u. d. u. 305 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 15999 3336 3-3

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leona Kopalda że przeciw niemu i spół. wniosła powiatowa Kasa oszczędności w Krakowie pozwem de prs. 27 maja 1892 l. 15999 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 143 zł. w. a. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 27 maja 1892 l. 15999 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi p. adw. dr. Raczynskiemu z substytucją adw. dr. Szalaya w Krakowie.

Poleca się Lenowi Kopaldowi aby, temuż kuratorowi potrzebnych środków obro-ny dostrarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniebdania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 27 maja 1892.

L. 2964 (3058 3-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadomia Leona Lankaua z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że Gerschon Brand wniosł dnia 20 maja 1892 l. 2954 przeciw niemu prośbę o nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. wa. zpn., której uchwałę z dnia dzisiejszego l. 2954 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla pozwanego kuratora w osobie p. adw. dr. Flakowicza, i polecając pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, i naczaj skutki zaniebdania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 21 maja 1892.

L. 7924 (3093 3-3)

C. k. Sąd powiatowy md. w Sanoku uwiadomia Leona Lankaua z życia i miejsca pobytu nieznanego, iż przeciw niemu wniosł Konstanty Dąbrowski pozwem de prs. 23 maja 1892 l. 7924 o zapłatę kwotę 1501 zł. wa. zpn., w skutek którego termin do rozprawy na dzień 31 maja 1892 wyznaczonym został a zarazem ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Flakowicza.

Wzywa się więc Leona Lankaua, ażeby się zgłosił i z kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika ustanowił, innaczej zle skutki nie zgłoszenia się sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 23 maja 1892.

L. 6572 (3078 3-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Josla Kesslera, że na prośbę Scheindli z Lazarów Kessler o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 500 zł. w stanie biernym dożywotniego użytkowania realności wyk. hip. l. 514 i 515 gminy kat. Stanisławów, wyznacza do wniesienia pisemnej obrony termin 90-dniowy pod zagrożeniem następstw § 32 u. s. wskazanych i doręczono takową tut. adw. dr. Hauslichowi z wezwaniem, aby w czasie należytych udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacji lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, i naczaj bowiem skutki z jego zaniebdania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 7 maja 1892.

L. 3376 (3103 3-3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia celem doręczenia uchwały z 15 marca 1892 l. 1779 w sprawie tabularnej Stanisława Karpiny o wpis prawa własności do ciała hip. wyk. l. 216 i 235 księgi gruntowej gminy Bucyki objętej, dla nieznanego z miejsca pobytu Jakóba Słyszka kuratorem Gabriela Fajkę z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy. Grzymałów, dnia 7 maja 1892.

Wyroki prasowe.

Al. 128 (3259)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel: „Dem Humor eine Gasse“, 2. Reihe Nr. 5 C, Daberkow's Buchhandlung in Wien, Herausgeber Hermann Winkler, Druck von Hugo Hoffmann in Wien, in den Aufsätzen mit dem Titel: „Ein verkanntes Genie“ und „Ein anregend Lied für Junggefallen“ oder „Die Pomeranze“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird nach § 489 St. P. D. die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme bestätigt.

Wien, am 31 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 21 der ausländischen periodischen Druckschrift: „La vie parisienne“ vom 21 Mai 1892, in dem Artikel mit der Überschrift: „Diner des rois“ das

Verbrechen nach §§ 63 u. 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 487 St. P. D. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der faisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 31 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des ausländischen Druckwerkes, betitelt: „Die Bibel in der Westentasche“, Berlin, Verlag von D. Harmsch, Dorfstraße 43, das Verbrechen nach § 122 a, b und c St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Zugleich wird die von der k. k. Sicherheitsbehörde vorgenommene Beschlagnahme nach § 489 St. P. D. bestätigt.

Wien, am 31 Mai 1892.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 7334

L. 3409 (3061 3--3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryanny Rosner, Anny Karoliny Miklarowej, Józefy zamężnej Iwańskiej, Teodora Strońskiego, Antoniego Strońskiego, Ferdynanda Strońskiego, Karola Faliszewskiego i Maryanny Kuliny i Józefy Magdaleny Stojowskiej 2 v. Rybczyńskiej, że w sprawie hipotecznej Józefa Karola 2 im. Rybczyńskiego recte Stojowskiego o zaindebentowanie go, Józefy Iwańskiej, Antoniego Strońskiego i Karola Faliszewskiego za właścicieli realności l. w. hip. 296 gm. Bochnia, został ustanowiony dla nich adw. dr. Józef Trybulec w Bochni kuratorem ad actum i temuż kuratorowi rezolucje hipoteczne z daty Bochnia, dnia 11 kwietnia 1892 l. 3409 doręczoną została.

Bochnia, dnia 12 kwietnia 1892.

L. 3950 (3363 3--3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Skałubę, że w sporze drobiazgowym Leiby Kohna przeciw niemu pto 14 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem ad actum adw. dr. Ujejskiego i że termin do rozprawy drobiazgowej na 27 czerwca 1892 wyznaczono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Ropczyce, dnia 25 kwietnia 1892.

L. 24554 (3371 3--3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż z powodu wniesionej na dniu 4 marca 1892 l. 9453 prośby o wydanie nakazu zapłaty ustanawia odnośnie do uchwały c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 31 maja 1892 l. 12291 w tus. l. 24554 adw. dr. Aleksandra Rogalskiego kuratorem, zaś adw. dr. Kazimierza Krygowskiego zastępcą, dla z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego Józefa Mysłowskiego właściciela dóbr Zwiniacza w sporze z Bankiem rolniczym we Lwowie stow. zarej. o ogr. poręce o zapłatę sumy wekslowej 700 złr. a. w. z pn. Nakaz zapłaty z 4 marca 1892 l. 9453 doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Józefowi Mysłowskiemu właśc. dóbr w Zwiniaczu do rąk równocześnie w osobie adw. dr. Aleksandra Rogalskiego z zastępstwem adw. dr. Krygowskiego ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem p. Józefa Mysłowskiego, aby w należyłym czasie ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, 6 czerwca 1892.

L. 3150 (3114 3--3)

Sąd powiatowy Kęcki celem doręczenia niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Smolikowej ts. rezolucji licytacyjnej z dnia 6 kwietnia 1892 l. 1444 oraz dalszych zapasów mających w sprawie egzekucyjnej Olimpii Małeckiej przeciw teźże Katarzynie Smolikowej i spadkobiercom s. p. Jana Smolika o zapłatę sumy 1000 zł. a. w. z pn. ustanowił, dla niej kuratora w osobie Juliusza Staneckiego z Kęt i o tem Katarzynę Smolikową celem strzeżenia praw zawiadamia.

Kęty, dnia 12 maja 1892.

L. 2123 (3216 3--3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia p. Helenę Brzyką z miejsca pobytu nieznaną, że Towarzystwo zaliczkowe w Birczy wniosło przeciw niej o nakaz zapłaty sumy wekslowej 80 zł. w. a., prośbę któremu żądaniu uchwały z dnia 31 grudnia 1891 l. 7373 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla niej kuratora w osobie p. adwokata dr. Flakowicza, i poleca pozwanej, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiała lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawiła, inaczej skutki zaniechania sama sobie przypisze.

Sanok, dnia 23 kwietnia 1892.

L. 8967 (3382 2--3)

Zawiadamia się Leona Sennensieba, że firma handlowa Izaak & Grau wniosła przeciw niemu prośbę restytucyjną de praes. 8 sierpnia 1891 l. 20240 o 42 zł. 28 ct., że gdy miejsce pobytu Leona Sennensieba nie jest wiadome, więc do rozprawy wyznaczono termin na dzień 10 czerwca 1892 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 1, a kuratorem Leona Sennensieba zamianowano adw. dr. Chodackiego, któremu odpowiedniej informacji udzielił lub innego zastępcę Sądowi przedstawić ma.

Ck. Sąd pow. miej. del. Tarnów, 10 maja 1892.

L. 6221 (3097 2--3)

Tutejszy c. k. Sąd obwodowy powiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Kazimierza hr. Miączyńskiego, Józefa hr.

Potockiego, Eleonory hr. Skarbkowej i Aleksandra hr. Oborskiego — spadkobierców s. p. Dominika i Anny hr. Potockich, względnie tychże możliwych prawonabywców, również z życia i miejsca pobytu nieznanych — że przeciw tymże Klemens i Marya hr. Dzieuduszyccy, Kajetan Łukasiewicz, Babcia Berl, Berl Wattenberg, tudzież Mojżesz i Lea Markusowie pod dniem 20 kwietnia 1892 l. 6221 wniosli pozew o uznanie jako zgasłego obowiązku do zaspokojenia potrzeb poddańczych i parafialnych z drugiej schedy spadkowej po Dominiku i Annie Potockich pozostawionej, a ciężących w stanie biernym dóbr Mykietyńce, Podłuże i Uhorniki zpn., skutkiem czego właśnie powołany pozew do rozprawy pisemnej zadekretowano i takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Buczyńskiemu doręczono z wezwaniem, by ich imieniem do 90 dni obronę wniosł.

Wobec tego wzywa się rzeczonych pozwanym, by ustanowionemu dla nich kuratorowi informację do obrony potrzebnej udzielił, lub też sądowi innego zastępcę przedstawił, ile że skutki tego zaniechania ponosićby musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego. Stanisławów, 23 kwietnia 1892.

L. 10078 (3376 2--3)

C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niewiadomego z pobytu Jana Zielińskiego, właściciela dóbr, przedtem w Sutkowie zamieszkałego, że przeciw niemu Józef Kranz w dniu 12 lutego 1892 l. 3035 wniosł pozew o zapłatę sumy 200 zł. wa. zpn., który ustanowionemu dla Jana Zielińskiego kuratorowi adwokatowi tutejszemu dr. Stojalowskiemu z zastępstwem adwokata dr. Steca doręczono i termin do rozprawy sumarycznej na dzień 24 czerwca 1892 godzinie 10 z rana wyznaczono.

Tarnów, dnia 25 maja 1892.

L. 2803 (3136 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana i Semena Semeninków, że celem doręczenia im tus. uchwały z dnia 16 maja 1891 l. 3923 w prawie egzekucyjnej Wydziału Rady powiatowej w Nadwórnie jako cesyonariusza ek. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi i Semenowi Semeninkom pto 200 zł. wa. zpn. jak i celem dalszego zastępowania tychże w tej sprawie kuratorem ad actum Michała Mysiuka z Delatyna ustanowiono.

Wzywa się zatem tychże, aby ustanowionemu dla nich kuratorowi wszelkie środki do obrony ich praw służyć mogące dostarczyli, lub innego kuratora ustanowili, gdyż inaczej szkodliwe dla nich z tego zaniechania skutki wypłynąć mogące sami sobie będą musieli przypisać.

C. k. Sąd powiatowy. Delatyn, dnia 31 marca 1892.

L. 6441 (3179 2--3)

C. k. Sąd obwodowy Jasła zawiadamia Tomasza i Zofię z Rządskich Wojciechowiczów z życia i miejsca pobytu nieznanych, względnie nieznanych ich spadkobierców i prawonabywców, że Antoni Nowaczyński i Matylda Jastrzębska wniosli przeciw nim pozew de praes. 18 grudnia 1891 l. 5906 o uznanie własności realności wykazami hip. 11 i 12 księgi gruntowej gminy Jasło objętych, który to pozew uchwały z dnia dzisiejszego l. 6441 do postępowania pisemnego zadekretowany został, i termin do wniesienia obrony do dni 90 zakreślono.

Wzywa się wyż wymienionych pozwanym, aby albo o miejscu swego pobytu sądowi donieśli, albo też ustanowionemu dla nich kuratorowi panu adwokatowi dr. Chwałibogowi w Jasle informacji udzielił, gdyż skutki zaniechania sobie przypisać by musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego. Jasło, dnia 31 grudnia 1891.

L. 3813 (3173 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Baranowicza recte Baranowskiego, że gmina miasta Krosna wniosła przeciw niemu pozew z dnia 6 kwietnia 1892 l. 3813 o wykreślenie wpisu prawa zastawu dla kwoty 30 złr. mk. w stanie biernym 1/2 realności pod lk. 303 wyk. hip. 279 w Krośnie, że do rozprawy wyznaczono termin na dzień 30 sierpnia 1892 o 9 rano, że dla pozwanego ustanowiono kuratorem dr. Jana Jugendfeinda adwokata w Krośnie, któremu winien ze swej strony udzielić dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Krosno, dnia 23 kwietnia 1892.

L. 14898 (3007 2--3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu firmę „J. J. Dallet et Kahan“, że przeciw niej wniosła firma „Bracia Girschek“ w Opawie prośbę de praes. 16 maja 1892 l. 14898 o wydanie nakazu zabezpieczenia sumy wekslowej 617 zł. 91 ct. w. a.

z przyn. i że wydany w skutek tego nakaz zabezpieczenia z dnia 17 maja 1892 l. 14898 doręczony został ustanowionemu dla teźże kuratorowi adw. dr. Guńkiewiczowi z substytucją adw. dr. Eibenschütza w Krakowie i poleca firmie „J. J. Dallet et Kahan“, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 17 maja 1892.

L. 4292 (3154 2--3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lazara Tuchmana, iż Hersch Gleicher wniosł przeciw niemu pozew de praes. 12 maja 1892 l. 4292 o zapłatę kwoty 78 zł. 81 ct., że z tego powodu dla niego kurator w osobie adwokata dr. Reinerer z substytucją adwokata dr. Leckera ustanowiony został, i że kuratorowi adwokatowi dr. Reinererowi pozew, na który do rozprawy sumarycznej według prawa handlowego termin na dzień 23 czerwca 1892 o godz. 10 rano wyznaczony został, doręczono.

Wzywa się zatem pozwanego, aby kuratorowi swemu potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił, w przeciwnym razie skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy. Rzeszów, dnia 19 maja 1892.

L. 10934 (3170 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że w dniu 2 września 1890 zmarł w Słotwinie Henryk Stobnicki bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Wzywa się przeto spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego, wykazując swe prawa spadkowe w tutejszym sądzie do spadku się oświadczyli, inaczej spadek, dla którego kuratorem p. Leopold Hetper z Brzeska ustanowionym został, tylko z oświadczeniami się spadkobiercami przeprowadzonym zostanie, zaś nieobjęta część spuścizny, aby w razie, gdyby się nikt nie zgłosił, cała spuścizna skarbowi państwa jako bezdziedziczna przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy. Brzesko, 30 marca 1892.

L. 3414 (3399 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wzorka, iż w celu doręczenia mu ts. uchwały z 28 grudnia 1890 l. 6593, pozwalającej intabulacji prawa własności 1/5 części realności lwh. 196 w Ryglicach, na jego rzecz ustanowiony został dla niego kuratorem Jan Mierzwiński z Ryglie i temuż powyższa uchwała doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy. Tuchów, 27 maja 1892.

L. 14856 (3004 2--3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu firmę J. J. Dallet et Kahan“, że przeciw niej wniosł Aron Sprecher pozew de praes. 9 maja 1892 l. 14025 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z przyn., i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 13 maja 1892 l. 14025 doręczony został ustanowionemu dla teźże kuratorowi adw. dr. Guńkiewiczowi z substytucją adw. dr. Eibenschütza w Krakowie i poleca firmie „J. J. Dallet et Kahan“, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniechania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 16 maja 1892.

L. 3067 (3186 2--3)

Podaje się do wiadomości, że dnia 14 lutego 1883 zmarł Wawrzyniec Marfiak w Jordanowie z pozostawieniem pisemnego kodycylnego rozporządzenia.

Wzywa się niewiadomą z życia i miejsca pobytu Teklę Hirtens, aby w przeciągu jednego roku od dnia niniejszego edyktu zgłosiła się z prawami swojemi do tutejszego sądu i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z tymi którzy się co do przyjęcia takowego oświadcza zaś część spadku nie przyjęta Państwu przypadnie.

C. k. Sąd powiatowy. Jordanów, dnia 27 października 1891.

L. 3555 (3202 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu w sprawie egzekucyjnej Bronisławy Starzewskiej przeciw Wojciechowi Czaji pto 42 zł. wa. zpn. ustanawia dla tego ostatniego z miejsca pobytu niewiadomego kuratora ad actum w osobie Franciszka Działo z Czermina.

O tem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Czaję z wezwaniem, aby nstanowionemu powyż zastępcy potrzeb-

nych do obrony jego praw świadków dostarczył ewentualnie innego zastępcę sądowi tut. przedstawił, w przeciwnym razie skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy. Radomyśl, dnia 5 maja 1892.

L. 6076 (3152 2--3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego dr. Martina Dauera dla którego równocześnie ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Tarnawski z zastępstwem adwokata dr. Mendrochowicza w Przemyślu, iż w sprawie egzekucyjnej adwokata dr. Wilhelma Rosenbacha przeciw niemu pto 2000 zł. wa. zpn. na prośbę egzekucję prowadzącego de praes. 7 lutego 1892 l. 1818 dozwolonom zostało wykreślenie zaszrężenia z §. 822 u. c. oraz egzekucyjne obciążenie 1/4 części połów realności lk 36 i 8 w Przemyślu położonych, egzekuta własnych, w którym to celu wyznaczony został termin na dzień 20 lipca 1892.

Przemyśl, 7 maja 1892.

L. 8603 (3137 2--3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w skutek wniesionego podania Dmytra Bukatego z 15 listopada 1891 l. 8603 o intabulację prawa własności do całego ciała hipotecznego wykazem l. 28 gminy Hlibow objętego dla nieznannej z miejsca pobytu Józefy Budz kuratorem Stefana Manaczyńskiego z Grzymałowa.

C. k. Sąd powiatowy. Grzymałów, 17 listopada 1891.

L. 2000 (3195 2--3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ignacego Eisenberga, Ignacego Łowyego, Hermana Granichstadtta i M. Rappaporta, względnie dla ich również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że celem doręczenia im tus. uchwały z dnia 15 grudnia 1891 l. 13858 w sprawie egzekucyjnej Salamona Kreppel, przeciw masie Chaima Joela Sterna pto. 558 zł. 70 ct. wa. zpn., ustanowił kuratorem ad actum tutejszego adwokata dr. Wincentego Chłopeckiego.

Będzie zatem rzeczą kurandów, kuratorowi swemu wcześniej udzielił informacji, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniechania tych ostrożności nazwani kurandzi sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd obwodowy. Sambor, 31 marca 1892.

L. 5335 (3159 2--3)

C. k. Sąd miejski delegowany w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Marcelę Zenczykowskiego iż w sporze drobiazgowym Stanisława Stachowskiego przeciw Marcelę Zenczykowskiej o 50 zł. wa. dla tegoż ostatniego celem możliwości doręczenia wyroku z dnia 18 listopada 1891 l. 35 893 ustanowiony został kuratorem adwokat dr. Raczynski w Krakowie.

Kraków, 29 marca 1892.

L. 2834 (3169 2--3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Filipa, że celem doręczenia mu ts. uchwały z tabularnej z d. 26maja 1891 l. 2143 ustanowionym został dla niego kuratorem Adam Filip niewiadomego zaś z miejsca pobytu Piotra Kruźlę zawiadamia, iż został pozbawiony władzy ojcowskiej małoletnimi swymi dziećmi na czas nieobecności w kraju, i że opiekunem ustanowiony został Jędrzej Czub.

Tuchów, d. 8 maja 1892.

L. 12506 (3219 1--3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wincentego Dąbrowskiego, że w celu doręczenia mu uchwały z 20 listopada 1890 l. 12506 w sprawie Majera Bretschneidera o zaindebentowanie go za właściciela wyk. hip. l. 97 księgi grunt. gminy Korolówka ustanowił dla niego kuratora p. adw. dr. Korminera w Borszczowie.

Borszczów, dnia 20 listopada 1890.

L. 4019 (3222 1--3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku zawiadamia, że na dniu 29 grudnia 1889 zmarła w Wisłoku z pozostawieniem majątku Paraśka Szlachta wedle ustanowionego porządku dziedziczenia konkurują do spadku po niej Tekla Grońska i Antoni Leszczyński False Groński.

Gdy tutejszemu Sądowi miejsce pobytu tych osób nie jest znane przeto wzywa się ich by w przeciągu roku od dnia niżej danego do tutejszego Sądu się zgłosili i świadczenie do spadku wniosli, w przeciwnym razie pertraktacya spadku z oświadczeniami spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Leszczykiem przeprowadzoną zostanie.

Bukowsko, 9 lipca 1891.

L. 33384 (3424) Obwieszczenie
c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 31 maja 1892 l. 33384 dotyczące wydzielenia gminy Sorocka z przysiółkami Józefówka i Mytnica z okręgu urzędu podatkowego w Grzymałowie i pozostawienia jej nadal w obrębie urzędu podatkowego w Skalaćcu.
Odnosnie do tutejszego obwieszczenia z dnia 9 grudnia 1891 l. 2008/pr. (dz. u. p. nr. 172) dotyczącego utworzenia urzędu podatkowego w Grzymałowie z dniem 15 grudnia 1891, wyłącza się gminę Sorocko z przysiółkami Józefówką i Mytnicą z okręgu urzędu podatkowego w Grzymałowie i pozostawia się ją jako należącą do Skalaćckiego sądu powiatowego, nadal w obrębie urzędu podatkowego w Skalaćcu.

Kundmachung
der k. k. Finanzlandes-Direktion in Lemberg vom 31. Mai 1892 Z. 33384, in Betreff der Ausscheidung der Gemeinde Sorocko mit Jozefowka und Mytnica aus dem Steueramtsbezirke im Grzymałów und Weiterbelassung derselben in Steueramtsbezirke in Skalat.
Mit Bezug auf die hierämliche Kundmachung vom 9. December 1891 Zl. 2008/pr. (G. B. Nr. 172) betreffend die Errichtung des Steueramtes in Grzymałów mit dem 15. December 1891, wird die Gemeinde Sorocko mit Jozefowka und Mytnica aus dem Steueramtsbezirke Grzymałów ausgeschieden und als zum Gerichtsbezirke Skalat gehörig weiterhin im Steueramtsbezirke Skalat belassen.

Обвѣщеніе
ц. к. краевой Дирекции казны во Львовѣ отъ 31 Мая 1892 г. 33384, водносно на выдѣленіе громады Сорочко съ прилѣженіями Юзѣфовка и Митница отъ округа податковаго въ Грымаловѣ и оставленіе ея на дальше въ округѣ податковаго въ Скалатѣ.
Дотично до тѣхнѣйшого обвѣщенія отъ 9. декабря 1891 г. 2008/пр. (дѣл. зак. держав. ч. 172) водноснаго о учрежденіи округа податковаго въ Грымаловѣ съ днемъ 15. декабря 1891, выдѣляется съ громады Сорочко съ прилѣженіями Юзѣфовка и Митница отъ округа податковаго въ Грымаловѣ и оставляется ея какъ принадлежащая къ Скалатскому суду покрововаго на дальше въ округѣ податковаго въ Скалатѣ.

L. 4434 (3431 1-3)
Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Szpetmana, że w sprawie tabularnej Zofii Decowej o wydzielenie z ciał hip. l. 22 gminy Maleniska parceli grunt. 25/2 celem doręczenia rezolucji tabularnej z dnia 6 października 1891 l. 8803 ustanowiono dla niego kuratora w osobie Antoniego Lipińskiego z Jelnia.
Leżajsk. 15 maja 1892.

L. 8523 (3423)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla spółek handlowych firmę „Józef Wartanowicz i Majer Brettschneider, dzierżawa propinacyi w Duninowie, Kościelnikach, Kołakowcach, Gródku i Szczytowcach z tem, że zastępstwo spółki wykonywanem być ma wspólnie przez obydwóch wspólników.
Tarnopol, dnia 13 czerwca 1891.

L. 2305 (3421)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Dańkiewicza, iż przeciw niemu wniósł Mozer Teitelbaum pozew o zapłatę 50 zł. zpn. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 lipca 1892 godzina 9 rano, i że dla ochrony jego praw Piotra Pniaka kuratorem ustanowił.
Wzywa się za tem Pawła Dańkiewicza by udzielił ustanowionemu dla zastępcy potrzebnym informacjom lub też innego pełnomocnika ustanowił i o tem Sądowi doniósł, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.
Rymanów, 30 marca 1892.

L. 3938 (3407 1-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że w skutek uchwały z 21 lutego 1891 l. 1012 na podstawie uchwały drugiego nadzwyczajnego walnego zgromadzenia członków spółki wzajemnej pomocy w Kamionce strumiłowej stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką z 27 listopada 1890 na dniu 21 marca 1891 wpisano w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „spółka wzajemnej pomocy w Kamionce stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką rozwiązanie tegoż stowarzyszenia, zaś na dniu 28 kwietnia 1892 w skutek uchwały z 9 kwietnia 1892. l. 3160 wykreślenie tej firmy.
Złoczów, dnia 4 czerwca 1892.

L. 5238 (3411 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Westlera przeciw Daniłowi Zajączkowskiemu, względnie przeciw tegoż spadkobiercom o 200 rubli, zawiadania niewiadomych z życia i miejsca pobytu Ksenii Zajączkowskiej, Daniela Zajączkowskiego, Aleksandra Zajączkowskiego, Maryi Zajączkowskiej, iż dla nich kuratorem dr. Jan Dołżycki, adwokat w Brodach, ustanowiony został, któremu potrzebna do obrony praw swoich informację udzielić lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, inaczej następstwo zaniedbania tego sami sobie przypisać będą musieli.
Tudzież w tej samej sprawie dla wierzycieli hipotecznych ciała hipotecznego wyk. hip. 163 księgi gruntowej gminy Lesznów objętego, którzyby po dniu 14 czerwca 1884 jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby uchwały sądowe z innego powodu doręczone

być nie mogli został zamianowany kuratorem Karol Babel w Brodach.
Brody, dnia 11 maja 1892.

Licytacje.

L. 10765 (3397 1-3)
C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Ludwika Tomaszka i Szymona Kuczowskiemu w sumie 300 zł. aw. z należyciami dodatkowymi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna połowy realności pod Nk 89a w Tarnowie na Grabówce położonej objętej wyk. hip. l. 237 ks. gr. gm. kat. Grabówka według poz. 5 kart. wł. do Chawy Eigi 2 im. Salatowej należącej.
Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 15 lipca 1892 i w dniu 22 sierpnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowiąc będzie wartość szacunkowa 324 zł. 25 ct, poniżej której w terminie pierwszym połowa realności sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyższą ofiarowaną cenę.
Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 33 zł. aw.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego
Tarnów, dnia 2 czerwca 1892.

L. 11542 (3409 1-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delg. w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności rolniczego Zakładu kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w likwidacyi we Lwowie w kwocie 145 zł. 50 ct. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna publiczna sprzedaż realności dłużnika Piotra Kowbasiuka w hł. 141 ks. gr. dla gminy kat. Piadyki objętej.
Licytacja odbędzie się dnia 14 lipca 1892 i dnia 18 sierpnia 1892 każdym razem o 10 przed południem.
Realność powyższa tylko na drugim terminie niżej ceny szacunkowej w kwocie 300 ct. sprzedana zostanie.
Wadyum wynosi 30 zł.
Dla wszystkich, którymby uchwała licytacyjna doręczona być nie mogła tudzież dla tych, którzy na rzecznej realności później prawa rzeczowe nabyli, ustanowiono kuratora w osobie adw. p. Ilnickiego za substytucją adw. p. dr. Krobickiego w Kołomyi.
Warunki, wyciąg hipoteczny i akt szacowania przejrzane być mogą w tus. registraturze.
Kołomyja, 2 czerwca 1892.

L. 3029 (3418 1-3)
W Pilzneńskim ck. Sądzie powiatowym odbędzie się dnia 14 lipca 1892 i dnia 18 sierpnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano,

egzekucyjna sprzedaż publiczna realności lwh. 50 księgi gruntowej gminy kat. Dąbie objętej dłużników Maryanny Germała i innych własnej, celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 174 zł. 23 ct. aw. zpn. Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie od Maryanny Germała i innych należącej się.
Realność ta na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takej, zaś na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 800 zł. aw.
Wadyum 80 zł. aw.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt szacowania i wyciąg hipoteczny pomiennej realności przejrzeć można w registraturze.
Dla nieznanym z miejsca pobytu jako też późniejszych wierzycieli tej realności ustanawia się kuratorem pana Tytusa Bujnowskiego w Pilźnie.
C. k. Sąd powiatowy
Pilzno, dnia 14 maja 1892.

L. 807 (3428 1-3)
Gmina miasta Rohatyna posiadając licencję na wydzierżawienie prawa propinacyi w miejscowościach Rohatyn z Babińcami, Kutce, Perenówka obie części, Podwinic, Potok, Załuże z Sołonce i Garbkami i Wierzbolowce — tudzież posiadając prawo poboru opłat gminnych od wprowadzonych, wyrobionych i skonsumowanych trunków propinacyjnych w obrębie gminy Rohatyna z Babińcami na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 1888 Nr. 53 Dz. u. kr., w końcu zadzierżawiszczy prawo poboru krajowych opłat konsumcyjnych z mocy ustawy z dnia 20 marca 1891 w powyższym rejonie — rozpisuje niniejszem celem wydzierżawienia wszystkich tych trzech praw na lat 2 od 1 stycznia 1893 począwszy, publiczną licytację z jednym terminem, która się odbędzie dnia 30 czerwca 1892 za pomocą pisemnych ofert od godz. 8-12 przed południem w urzędzie gminnym w Rohatynie.
Cena wywołania za prawo propinacyjne i prawo poboru opłat gminnych ustanawia się tytułem rocznego czynszu dzierżawnego na kwotę 13 351 zł., zaś za prawo poboru krajowych opłat konsumcyjnych w powyższym rejonie na kwotę 600 zł.
W tymże samym dniu od godziny 2 do 6 po południu przeprowadzoną będzie ustna licytacja, gdyby wynik z ofert pisemnych był niepomyślnym.
Po terminie ustanowionym wniesione pisemne oferty nie będą uwzględnione.
Wadyum do ofert i przy ustnej licytacji wynosić ma 10 proc. od ceny wywołania w gotówce lub papierach wartościowych.
Bliższe warunki można przejrzeć w biurze urzędu gminnego w Rohatynie w godzinach urzędowych.
Zwierzchność gminy kr. woln. miasta.
Rohatyn, dnia 10 czerwca 1892.
Burmistrz:
Schäffer.

Doniesienia prywatne.

Seidene Bastkleider

fl. 10.45 kr.

12

Cement portlandzki, wapno hydrauliczne, gips i farby do fasad

polecia firma handlowa

WOLFF CZOPP

Lwów, ul. Żółkiewska 2. — Rok założenia 1843.

Klozetowy papier zdrowia
1000 sztuk po 30, 50 i 80 ct. rozsyła za gotówkę
pobranem pocztowem handel papieru Henryka Boschan, Wiedeń, Laurenzerberg l. 696

Szprycowanie Matico
PP. GRIMAUDY i F., w Paryżu
Skuteczność niezawodna w leczeniu rzeżączek bez utrudzenia żołądka, które zawsze pociąga za sobą użycie kapsulek z kubeba w płynie.
W Paryżu, 8, ulica Vivienne, i w głównych aptekach.

We Lwowie: w aptekach pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera, Sklepińskiego i Belsera.

Swietny interes.

Poszukuję spółnika z kapitałem 5 tysięcy — 10 procent hipotecznie zabezpieczone, prócz tantiemy. Bliższa wiadomość w biurze dzienników we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 7. Listy z zapytaniem należy zaopatrzyć marką 68b

Dyetaryusz 745

żonaty, z szybkim i czytelnym pismem, obznajomiony dokładnie z manipulacją sądową i w małym koncepcie, poszukuje posady przy Sądach, u pp. adwokatów i notaryuszów. — Adres: A. S. Zmigród poste restante.

Uzupełnienie ogłoszenia

porządku dziennego walnego zgromadzenia w „Gazecie Lwowskiej“ dnia 11 czerwca 1892 nr. 132 pod 737.

Dnia 23 czerwca 1892 odbędzie się walne Zgromadzenie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego zarejestrowanego z ograniczoną poręką o godzinie 12 w południe w sali Rady powiatowej w Sanoku.

Porządek dzienny:

- a) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za rok 1891.
- b) Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie dyrekcji abso-

luryum z czynności rachunków za r. 1891.

- c) Rozdział czystego zysku.
- d) Wybór trzech członków do Rady nadzorczej.
- e) Wybór trzech członków do komisji rewizyjnej.
- f) Zatwierdzenie wybranej Dyrekcji.
- g) Ewentualne wnioski.
- Sanok, dnia 11 czerwca 1892.
- Pow. Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku, stow. zarejestr. z ogr. poręką.
Rada nadzorcza.

Dyetaryusz sądowy 747

obznajomiony dokładnie z wszelką manipulacją sądową, familijny, poszukuje umieszczenia. — D. K. Leżajsk poste restante.

LUBIEN

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa i stacji kolejowych w Gródki i Szczercu położony otwartym zostaje dnia 20 maja.

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct., wózkami z Gródki po 40 ct. od osoby.

Lekarz zakładu dr. Z. Klegier radca zdrowia, kąpiele siarczane-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażem (maser i maserka fachowo uzdolnieni).

Nowość Prząd rozpływający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewyłączając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i pościelą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 proc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone.

Fiaker zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, cieniisto świetlone chodniki. Kaplica z codz. Mszą św. Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrektora zakładu. 577

Orzeczenie laboratoryjnego chemicznego król. stoł. miasta Lwowa.

Nieznana dobroć tych tutek dowodzi o obecne orzeczenie chemicznego laboratoryjnego kr. stoł. miasta Lwowa.

Tutki higieniczne S. W. Niemojowskiego nie zawierają żadnych szkodliwych składników.

L. 19148 1892.

Do pana Stefana Wierusz Niemojowskiego, fabrykanta tutek cygaretowych we Lwowie.

Z polecenia Magistratu z dnia 24 marca 1892

J. 19148 zbadaniem nadesłany przez pana papier cygaretowy, oznaczony wodnym napisem „S. W. Niemojowski“ i znalazłem, że takowy nie zawiera

żadnych niebezpiecznych składników i tak pod względem wydawanego procentu popiołu jak i wydobywających się dymów odpowiada zupełnie wszelkim wymogom higienicznym.

Z miejskiego laboratoryjnego chemicznego. Lwów, dnia 30 marca 1892.

Widziano w Prezydium Magistratu.

Mochnacki w. r. Dr. M. D. Wąsowicz w. r. prezydent. zaprzysiężony chemik miejski i sąd.

Do każdego pudełka tutek zaopatrzonego firmą S. W. NIEMOJOWSKI dołącza się powyższe orzeczenie laboratoryjnego chemicznego król. stoł. miasta Lwowa. 27

Ostrzega się przed naśladowaniem twem.

Do nabycia w sklepach S. W. Niemojowskiego we Lwowie: Teatralna 3, Jagiellońska 6; w Krakowie Sukiennice 28, oraz we wszystkich znaczniejszych handlach i trafikach.

Syróp ziołowo-słodowy dr. Seeburgera

znakomity i wypróbowany środek przeciw wszelkim chorobom piersiowym,

krtani, kokluszowi, chrypce i t. d.

Cena butelki wraz z przepisem użycia 50 ct.

Główny skład w aptece



pod „Srebrnym Orłem“

Zygmunt Ruckera

we Lwowie.

Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Centralne biuro sprawunków

dla prowincji

Lwów, ulica Kopernika L. 11.



Kuchnie

kaflowe zaczawszy od zł. 75

utrzymuje

na składzie

Arnold Werner

we Lwowie

Sobieskiego 3.

Słabość męska

skutki szczególnie tajnych grzechów mł dości oraz innych nadużyć niszcząca zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, ponęca jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiące znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracji w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Biercy w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 20

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

najobfitsza szczawa żelazista.

Stacja kolei Muszyna - Krynica z Krakowa 8 godz. ze Lwowa 12 godz. z Buda-Pesztu 12 g.

W miejscu: Poczta 3 razy dziennie, Telegraf Apteka.

Położenie górskie w Karpatach 590 metr. nad poziomem morza.

Od stacji kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze. Obok klimatycznych warunków, kąpiele mineralne żelaziste, nader obfitujące w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1891 wydano ich przeszło 845 0).

Kąpiele borowinowe, parą ogrzewane (w r. 1891 wydano ich 12.000).

Dotychczasowa ilość gabinetów w kąpielniach mineralnych została pomnożoną, połowa gabinetów w kąpielniach borowinowych ogrzewa się parą, dalej kąpiele wód krynickiej i słotwińskiej, kąpiele, kefiru, gimnastyka w nowym na ten cel w parku urządzonej budynku itd.

Mieszkania. Przeszło 1500 pokoi z większym i mniejszym komfortem umeblowanych, z pościelą i usługą po większej części zaopatrzonych w pieca. „Hotel pod trzema różami“ i dom gościnny „pod Zamkiem“ służą do tymczasowego umieszczenia osób świeżo przybywających.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny pomieszczeń jakoteż kąpiele są niższe.

Spacery. Wielki park z drzew owocowych z wygodnymi ścieżkami, licznymi ławkami i miejscami do spacerunku i zabaw, różniczne bliźsze i dalsze spacery po równi i po górach, wycieczki w uroczą bliższą i dalszą okolicę.

Zaspokojenie potrzeb i rozrywki. Kilka restauracji, kilka młeczarni, 2 cukiernie, wspaniały dom zdrojowy z salami balowymi, restauracją, salą bilardową i dla gier, kępielnia, kasyno, 2 wypożyczalnie książek, teatr ze Lwowa, orkiestra zdrojowa A. Wronskiego od 21 maja, fotograf, sklepy i rękodzielni wszelkiego rodzaju z głównych miast przybywających itd.

Prócz stałe przez cały sezon ordynującego lekarza z rzą. dr. Kopffa praktykuje 7 lekarzy.

Frekwencja roczna wynosi przeszło 4500 osób.

W samem zdrojowisku znajduje się według najnowszych zasad umiejętności urządzony c. k. Zakład wodolecznicy (hydr. patyczny) pod kierunkiem specjalisty dr. Ebersa (w roku 1891 wykonano 26.100 procedur hydr. patycznych).

Osoby leżące się w c. k. Zakładzie wodolecznicy mogą znaleźć pomieszczenie w prywatnym pensjonacie dr. Ebersa, zastosowanym do potrzeb hydr. patycznych.

Sezon otwarty od 15 maja do końca września.

Na żądanie udziela wyjaśnień

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

2351

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei der am 4ten Juni 1892 vorgenommenen Verlosung wurden ausgelost:

an 4 1/2 pre., 38 1/2 jährigen Pfandbriefen fl. 1,509.100 —
an 4 pre., 40 1/2 jährigen Pfandbriefen fl. 343.200 — und
an 4 pre., 50 jährigen Pfandbriefen fl. 324.300. 742

Die am 4ten Juni 1891 gezogenen Pfandbriefe werden vom 1 Oktober 1892 an sowohl bei der Hypothekar Credits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt.

Das Nummernverzeichnis der am 4ten Juni 1. J. gezogenen, dann der aus früheren Ziehungen noch unbehobenen 4 1/2 und 4 pre. Pfandbriefe wird von der genannten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt.

Die Verzinsung verlostener Pfandbriefe erlischt mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher beüglieh der am 4ten Juni 1. J. verlostenen Pfandbriefe am 1 Oktober 1892.

Wien, am 8 Juni 1892.

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

Kautz, Gouverneur.

Tenenbaum, Generalrath.

Mecenseffy, Generalsecretär.

Bank austriacko-węgierski.

Przy losowaniu, odbytem dnia 4 czerwca 1892 r. wylosowano:

4 1/2 pre. listów zast., umarzalnych w 38 1/2 latach zł. 1,509.100,
4 pre. listów zastaw., umarzalnych w 40 1/2 latach zł. 343.200 i
4 pre listów zastawnych, umarzalnych w 50 latach zł. 324.300.

Wylosowane dnia 4 czerwca 1891 r. listy zastawne wypłacane będą począwszy od 1 października 1892 r. w hipotecznej kasie kredytowej Banku austriacko-węgierskiego w Wiedniu i we wszystkich zakładach Banku.

Spis numerów listów zastawnych, wyciągniętych dnia 4 czerwca b. r., jakoteż listów zastawnych niepodniesionych jeszcze z poprzednich ciągów 4 1/2 i 4 pre. listów zastawnych, wydają na żądanie wymieniona kasa i wszystkie zakłady Banku bezpłatnie.

Odsetkowanie wylosowanych listów zastawnych ustaje z najbliższym terminem kuponu, przeto względem listów zastawnych wylosowanych dnia 4 czerwca b. r. z dniem 1 października 1892 r.

Wiedeń, dnia 8 czerwca 1891.

BANK AUSTRIACKO-WĘGIERSKI.

Kautz, gubernator.

Tenenbaum, generalny radca.

Mecenseffy, generalny sekretarz.

! JEDWAB !

Najzdrowsza i najprzyjemniejsza w noszeniu w lecie i zimie jest bielizna trykotowa higieniczna z surowego czystego jedwabiu.

odznaczona chlubnymi świadectwami pp. lekarzy tak w kraju jak i zagranicą, uprzywilejowanego i marką ochronną zaopatrzonego wyrobu

Rudolfa Mayera w Bernie

główny skład powyższej bielizny po cenach bardzo przystępnych i stałych w handlu płócien i gotowej bielizny

F. S. BARDASZA

we Lwowie, vis-a-vis kościoła katedralnego.

Uznaję, że bielizna trykotowa, wyrobiona przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, a zbadana chemicznie jako czyste jedwabiu, bez żadnych innych składników, jest najpewniejszą w noszeniu, dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejszą od wełnianej lub bawełnianej. Lwów, dnia 19 marca 1892.

Dr. GŁOWACKI dyrektor kr. szpitala powsz. we Lwowie.

Dla rekonwalescentów i w ogóle ludzi cierpiących uznaję bieliznę higieniczną, czyste jedwabiu, wyrobu fabrykanta Rudolfa Mayera w Bernie, jako najzdrowszą i najpraktyczniejszą w noszeniu. Lwów, 16 marca 1892.

Dr. JÓZEF WEIGEL m. p.

Przeciw reumatyzmowi jako higieniczną bieliznę, uznaję czyste jedwabiu, wyrabianą przez p. Rudolfa Mayera w Bernie, za najwłaściwszą w noszeniu. Lwów, 16 marca 1892.

Dr. BARĄCZ m. p.

Bielizna wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie jako czyste surowo jedwabiu bez żadnych innych składników — jest najpewniejszą w noszeniu.

Do pana Edwarda Helwiga we Lwowie. W skutek polecenia Magistratu do L. 19.148 1892 r. zbadaniem przedłożone przez Pana dwie próby trykotu jedwabnego, — opatrzonego marką: „K. k. Oestr. u. ung. Privilegium. Hygienische Seiden Trikot-Wäsche Rudolf Mayer — Seiden Trikot Waaren Fabrik in Brunn“ — tak, od względem chemiczno-jakościowym i mikroskopowym, a na podstawie otrzymanych wyników wydaję zgodnie z prawdą orzeczenie, że sporządzone są takowe z czy-

niu dla osób wrażliwego zdrowia, jak również praktyczniejszą od wełnianej, bawełnianej lub nicianej.

Kraków, 28 marca 1892.

Dr. TORCZYŃSKI m. p.

Sekundaryusz Szpitala w Krakowie.

Dla cierpiących w ogólności polecam tylko bieliznę higieniczną, czyste jedwabiu z fabryki Rudolfa Mayera w Bernie, bo jest niezawodnie najzdrowszą w noszeniu. Lwów w marcu 1892.

Dr. SZTEMBARTH m. p.

Bieliznę jedwabną trykotową wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, osobiście wypróbowałem, polecam jako rzeczwiście higieniczną, a w życiu praktyczniejszą od wełnianej i nicianej. Lwów, dnia 16 marca 1892.

Dr. KAROL GROSS m. p.

Prócz czysto jedwabnej bielizny wyrobu p. Rudolfa Mayera w Bernie, nie znam innej, by tak korzystnie w lecie jak i w zimie, jako higieniczna do użycia się nadawała.

Kraków, dnia 28 marca 1892.

Dr. ŚLIWIŃSKI m. p.

stego jedwabiu, bez domieszki innych włókien. Resztki prób rzeczonych trykotu, zaopatrzone marką ochronną i pańskim podpisem zachowuję w Laboratoryum pod powyższą liczbą urzędową w celu możliwych dalszych porównań i badań. Z miejskiego Laboratoryum chemicznego we Lwowie, 30. marca 1892. Dr. MIECZYSLAW DUNIN WĄSOWICZ m. p. zaprzysiężony chemik miejski i sądowy — Docent towaroznawstwa. 694